Piątek, 15 (27) Maja 1870 r.

Piątek, 15 (27) Maja 1870 r.

№ 106. ROK SIÓDMY. № 106.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca ę 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Artykuły i ogłoszenia *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — Listy przyjmują się tylko *frankowane*.

Redakcja otwarta jest dla interesantow, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Rozporządzenie ministerstwa skarbu. — Na zasadzie uwagi do ust. 19 aneks do art. 79 ustawy o akcyzie od trunków, za porozumieniem się ministerstwa skarbu z ministerstwem komunikacij, uznano potrzebę, moc przepisów ogłoszonych w Nr. 74 zb. post. z r. 1866, względem dozoru aby nie przewożono defraudowanej wódki koleją żelazną petersburgsko-warszawską i gałęzią jej od Wilna do granicy pruskiej, rozciągnąć do wszelkich innych kolei żelaznych w Rosji, któro kończą się na granicach Cesarstwa, lub przechodzą blizko granicy, nie czyniąc tych przepisów obowiązkowemi dla kolei wewnętrznych.

Wydział policji wykonawczej — ogłasza, że zakonnik klasztoru reformackiego w Pilicy, Nestor *Piątkiewicz*, który niewiadomo dokąd się był wydalił, został wynaleziony, a przeto wszelkie rozporządzenia względem wyszukania go, podług okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych, z d. 4 maja za Nr. 116 rozesłanego do naczelników gubernij pogranicznych, mają być cofnięte.

Wydział dochodów niestałych. — Na zasadzie ust. 9 aneksu do art. 242 ustawy o akcyzie od trunków, nie zagwarantowane ze strony rządu akcje kompanji kolei żelaznej tambowsko-kozłowskiej miniter skarbu pozwolił przyjmować w ciągu pierwszego półrocza 1870 r. na kaucje przy rozłożeniu akcyzy od wódki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem po 67 rs. za akcję 100 rs. nominalnej wartości.

Magistrat miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że p. Feliksowi Puchalskiemu pod Nr. 1049 zamieszkałemu, jako wykwalifikowanemu majstrowi mularskiemu dozwoloną została praktyka w mieście tutejszym.

Magistrat miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że p. Filipowi Gałkowskiemu majstrowi mularskiemu pod Nr. 1234 przy ulicy Pańskiej zamieszkałemu, dozwoloną została w mieście tutejszym praktyka.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, zamieszczono: Z upoważnienia j. w. naczelnika warszawskiego okręgu żandarmów, na wakujące posady: 1-go rachmistrza oddziału rachunkowego po Piątkowskim i sekretarza wydziału śledczego po zmarłym Cieślewskim, przeznaczeni zostają: starszy pomocnik naczelnika oddziału rachunkowego Józef *Pawełkiewicz* — 1-m rachmistrzem tegoż oddziału; młodszy pomocnik naczelnika oddziału rachunkowego Józef *Rosiński* — p. o. starszego pomocnika naczelnika tegoż oddziału; sekretarz oddziału inspektorskiego regestrator kolegjalny *Petrow* — sekretarzem wydziału śledczego; sekretarz wydziału paszportowego *Sztekel* — sekretarzem oddziału inspektorskiego; młodszy pomocnik sekretarza oddziału ksiąg ludności *Podczaszkiewicz* — młodszym pomocnikiem naczelnika oddziału rachunkowego; urzędnik do pisma oddziału rachunkowego *Sobczyński* — młodszym pomocnikiem sekretarza oddziału ksiąg ludności; kancelista wydziału 2-go administracyjnego *Lubecki* — urzędnikiem do pisma oddziału rachunkowego; pomocnik sekretarza wydziału paszportowego *Pluciński* — sekretarzem tegoż wydziału; zostający na etacie dozorcy wydziału śledczego radca honorowy *Klukowski* — pomocnikiem sekretarza wydziału paszportowego. Aplikanci: wydziału 1-go *Klempiński* — starszym kancelistą tegoż wydziału; wydziału 2-go *Glinojecki* — kancelistą tegoż wydziału; wydziału kontroli służących *Miljan* — młodszym urzędnikiem do pisma wydziału śledczego.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Miejsca dla kąpieli przez czas lata na rzece Wiśle, naznaczone zostały w następujących punktach: Dla wojskowych niższego stopnia: przy cytadeli Aleksandrowskiej, naprzeciw bramy Michajłowskiej, miejsce oznaczone chorągiewkami czerwonemi. Przy ulicy Czerniakowskiej, naprzeciw koszar huzarskich, miejsce oznaczone chorągiewkami czerwonemi. Dla mieszkańców miasta; mężczyzn: od strony Pragi, z lewej strony mostu Aleksandrowskiego przy parku, miejsce oznaczone chorągiewkami czerwonemi; kobiet: od strony Pragi, naprzeciw Aleksandrowskiego parku, miejsce oznaczone chorągiewkami białemi. Prócz tego dla pławienia koni, wyłącznie należących do konnej żelaznej drogi i komendy pożarnej, wyznaczono miejsce od strony Pragi, naprzeciw ulicy Namiestnikowskiej, oznaczone chorągiewkami czarnemi. Podając o tem do wiadomości policji, polecam komisarzom cyrkułów właściwych: *a)* przestrzegać, ażeby w innych miejscach prócz na to przeznaczonych, nikt nie kąpał się; *b)* ażeby przed godziną 4-tą rano i po godz. 9-ej wieczorem, na rzece Wiśle, nikt się nie znajdował; *c)* małoletnim, jeżeli z niemi nie towarzyszą osoby starsze nie pozwalać się kąpać; *d)* rewizor mostu dopilnuje, ażeby nikt nie kąpał się przy brzegu rzeki około mostu; *e)* utrzymujących łazienki i galary, dla składania rzeczy kąpiących się osób, zobowiązać piśmiennie, ażeby mieli zawsze na pogotowiu łódki i przewoźników na swój koszt wynajętych, a to w celu niesienia pomocy tonącym w razie potrzeby; i *f)* ażeby tamy i wierzby przy pławieniu koni nie były uszkodzone.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10 (22) Maja roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 54, na które, tudzież na dawniejsze w 385 wnioskach, złożono rub. sr. 6,350 kop. 40. Na żądanie 123 uczestników (prócz procentu rub. sr. 29 kop. 20 należnego za rok bieżący od całkowitych od-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—105).

Gdyby Ljonel był obserwatorem i fizjognomistą, byłby może zauważył, iż za każdą taką jego propozycję, lica siostry płoniły się żywym rumieńcem i że z początku chętna, pełna nieomal zapału do takiej przechadzki, jednak po chwilowym rozmyśle prosiła brata by jej pozwolił zostać przy matce i nie oddalać się samotnej.

Lecz Ljonel był niewzruszonym. Spostrzegł on że Wioletta utraciła już część świeżości lica i osłabła od ciągłego przy chorej czuwania i dla tego w spacerze po ogrodzie lub łączącym się z nim lasku, pełnym kwiatów i żywej żywicznej woni, widział dla niej najlepsze na odzyskanie sił lekarstwo.

Przechadzki więc młodej dziewicy odbywały się podczas długiej choroby matki co dzień prawie i rzeczywiście działały dobroczynnie na jej organizm i dodawały sił moralnych nawet.

Każdego wieczoru, Wioletta schodziła najprzód do ogrodu, następnie zaś zapuszczała się w lasek otaczający ten ogród do koła.

I nigdy pewnie żadna Nimfa mytologiczna nie wyglądała piękniejszą od niej, gdy wracała z takiej przechadzki—zarumieniona i z kwiatem leśnym przy prostym kapeluszu słomkowym.

Wyszła tak jednego wieczoru, na naleganie brata. Było to ósmego dnia po krwawej zbrodni dokonanej w Wilmington przez Godwina.

Przeszedłszy ciemną aleę ogrodu wyszła za jego obręb przez furtkę łączącą go z lasem — lecz zamiast, stosownie do rady Ljonela, spacerować w pobliżu, zagłębiła się w zaroślach przez które przedzierała się wązka ścieżka.

Wioletta niekiedy postępowała powoli, czasem zaś, jakby podniecona jakąś myślą, czy tajemnem pragnieniem przyspieszała kroku, zdawała się biedz prawie...

Trwało to dopóki nie przybyła na niewielką łączkę wśród lasu, objętą dokoła w ramy drzew zielonych, przystrojoną w środku ogromnym dębem z majestatycznemi konarami.

Tuż obok tego prześlicznego ustronia lśniła się w słońcu tafla spokojnych wód jeziora, nad brzegiem którego rosły białe lilje i zielone tataraki.

To czarowne ustronie nie było jednak opustoszałem, albowiem w jednem miejscu na pniu omszonym siedział młodzieniec schylony nad stalugami zatkniętnmi w murawie.

Lecz nie pracował nad akwarelą rozpiętą na tych sztalugach — siedział w postawie melancholijnej, a wzrok jego tonął w pasie zarośli, przez które obecnie weszła Wioletta.

Młodzieniec miał włosy czarne jak heban i twarz jakby ogorzałą—oczy jego szare, otoczone rzęsami jak włosy czarnemi, wydawały się także czarne.

Był on pięknym tą silną, energiczną pięknością męzką, chociaż w całym układzie postaci, w wyrazie twarzy i w w ruchach, znać było że ten młody człowiek pochodził z wysokiego rodu i otrzymał świetne wychowanie.

W ubiorze jego nie było ani bogactwa ani dystynkcji — skromny kaftan myśliwski z czarnego półaksamitu, oraz szara kamizelka ispodnie takiegoż koloru, składały cały strój młodzieńca.

Skoro tylko jednak dostrzegł brzeg białej sukni Wiolettv, wynurzający się z zarośli, porwał się natychmiast z siedzenia i pobiegł na jej spotkanie.

— O droga moja! zawołał. Jakże późno przybywasz i jak bez ciebie czas mi płynął powoli!

Ten sposób powitania dowodził wymownie iż nieznajomy młodzieniec i córka marynarza, byli z sobą dobrze znajomi...

Potwierdziła to przypuszczenie Wioletta, odpowiadając z wdzięcznym uśmiechem:

— Nie mogłam powrócić tu prędzej... a wierz mi Jerzy... że i dziś nawet, prawie sobie wyrzucam moją obecność w tem miejscu...

Och! żeby moja matka już wyzdrowiała, bym mogła wyznać przed nią nasze schadzki serdeczne, bym mogła zaprowadzić cię do niej... O! Jerzy, ty nie znasz tej świętej, anielskiej kobiety, jeżeli mnie-

biorów) wypłaciła rub. sreb. 6,482 kop. 95 1/2 i umorzyła książeczek 38; przeto uczestników 20,378, posiada kapitał rs. 762,765 kop. 37 1/2.

Dyrekcja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Podaje do wiadomości: że z powodu odpustu, w pierwszy dzień Zielonych Świątek w m. Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy do Stacji Częstochowa, z powozami Klasy II, III i IV-ej, nadzwyczajny pociąg pasażerski, za opłatą zniżoną czyli z powrotem bezpłatnym. Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w d. 23 maja (4 czerwca) r. b., to jest w Sobotę o godzinie 8-ej minut 5 z rana, a z powrotem odejdzie ze stacji Częstochowa w d. 25 maja (6 czerwca) w Poniedziałek, o godzinie 1-ej z południa. Opłata zniżona za bilety, tam i napowrót, od jednej osoby, wynosi: w Klasie II-ej rs. 4 kop. 50, w III-ej rs. 3, a w klasie IV-ej rs. 2. Bilety wykupione, są ważne tylko na tenże pociąg nadzwyczajny, do którego osoby ze stacji pośrednich zabierane nie będą. Sprzedaż biletów rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu, to jest w Piątek 22 maja (3 czerwca) r. b. od godziny 3-ej do 7-ej po południu i nazajutrz od godziny 6-ej z rana. Pakunki będą przyjmowane do ekspedycji w dniu odejścia pociągu, lecz za opłatą, podług taryfy uiścić się mającą.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu cementu, postanowił na lat dwa, to jest bieżący i przyszły, udzielić rabat 20%, od opłaty oznaczonej obowiązującą taryfą, dla przewożących tąż drogą rzeczony cement w ilości 25,000 pudów lub więcej, w ciągu roku jednego.

Warszawa, dnia 15 (27) Maja.

Dzienniki wiedeńskie jeszcze nie określiły jawnie wrażenia jakie sprawiły ogłoszone patenta i raport hr. Potockiego do cesarza. Jednakże niektórzy przeciwnicy gabinetu przeszli na jego stronę, a niektórzy stronnicy, pomiędzy innemi dziennik *Die Presse*, stali się przeciwnikami gabinetu. W sferach bezstronnych uznają postępowanie hr. Potockiego za zupełnie właściwe, ale sądzą iż niepotrzebnie stracił wiele na uroku przez bezużyteczne narady i zmarnował drogi czas, i dla tego mniemają, że może działanie jego jest spóźnione, a w skutku tego po zebraniu się rady państwa będzie musiała nastąpić zmiana gabinetu. Mniemanie, jakoby zewnętrzną pobudką do przystąpienia gabinetu do działania, było wystąpienie rady miejskiej Wiednia o którem wspominaliśmy, i uchwały zgromadzenia liberalnych niemców, zdaje się bezzasadnem; wystąpienie rady miejskiej Wiednia nie miało wcale takiego znaczenia jakie chciano mu przypisywać i jedynie było śmiesznością; uchwały zaś zgromadzenia liberalnych niemców były zgodne z programem gabinetu, zgromadzenie to bowiem przyjęło zasadę bezpośrednich wyborów, a znaczną większością odrzuciło proponowane wotum nieufności dla obecnego gabinetu. Nakoniec przejście do porządku dziennego przez to zgromadzenie co do żądań galicyjskich, może być bardzo korzystnem dla gabinetu, gdyż żądania te, w zamian przyrzeczenia wysłania delegacji z sejmu lwowskiego do rady państwa, tak się wzmogły, iż hr. Potocki na poufnych naradach zmuszony był oświadczyć, iż nie jest w stanie popierać podobnych roszczeń. — W Chorwacji rocznica śmierci Jelaczicza dała powód do antimadiarskich manifestacij, które energicznie zostały poskromione, co znów wywołało nader silne wzburzenie w Zagrzebiu. Rząd węgierski postanowił jednak wszelkie zakłócenie spokojności natychmiast poskramiać.

W Anglji nie mogą jeszcze uspokoić się co do sprawy maratońskiej. Interpelacje w izbie gmin w przedmiocie postawy jaką zamierza przybrać rząd wielkobrytański względem Grecji nie mają końca; tak, na wtorkowem posiedzeniu izby gmin p. Carnarvon pytał się jakiego zadosyćuczynienia będzie żądała Anglja od Grecji, skoro okazuje się, że rząd grecki wyraźnie spowodował morderstwa pod Maratonem. Lord Clarendon, tak samo jak i p. Gladstone, oświadczył na to, iż gabinet nie może nic stanowczo postanowić, póki śledztwo całkowicie nie zostanie ukończone; tymczasem adwokaci angielscy są obecni przy śledztwie, a rząd grecki energicznie ściga rozbójników, w czem pomaga mu znakomicie ludność, zachęcona znacznemi nagrodami naznaczonemi za głowy bandytów.

Sprawa maratońska może się powtórzyć w Hiszpanji, telegram nasz bowiem donosi, że pod Gibraltarem złoczyńcy schwytali czterech anglików i uprowadzili ich z sobą.

Wbrew poprzednim wiadomościom, donoszą znów z Madrytu, że Espartero zgodził się na przyjęcie korony hiszpańskiej, jeżeli takową ofiarują mu kortezy; takie przynajmniej sprawozdanie złożyła klubowi progresistów, komisja jego wysłana do Espartery. Czemu przypisać należy tę zmianę postanowienia księcia Vittoria, niewiadomo, niedawno bowiem, na zapytanie jenerała Prima, odpowiedział na piśmie, iż uważa za powinność sumienia odmowę przyjęcia stanowiska, którego obowiązkom z powodu swego stanu zdrowia i wieku nie mógłby godnie odpowiedzieć. Espartero, najmłodszy z dziewięciu synów pewnego kołodzieja, urodził się w 1792 r., ma zatem obecnie 78 lat wieku. Z powodu zaś że niema potomstwa, wstąpienie jego na tron, byłoby prawdopodobnie krótkiem tylko przedłużeniem tymczasowości, która utrzymując niepewność w kraju, jest największą klęską dla Hiszpanji.— Bandy powstańców na w. Kubie nie muszą być tak nieznacznie liczebnie, jak donosił jenerał-gubernator tej wyspy, p. Caballero de Rodas, skoro depesza z Hawanny donosi o bitwie, w której ze strony powstańców poległo 104 ludzi. Jeden z przewódców powstania, Jordan, znajduje się obecnie w Waszyngtonie, gdzie przygotowywa nową wyprawę na w. Kubę.

Pronunciamento Saldanhy w Lizbonie dało powód do rożnych pogłosek w Hiszpanji i Portugalji, z powodu iż Saldanha był znanym stronnikiem unji iberyjskiej. Utrzymywano, iż potrafił on skłonić młodego króla portugalskiego do abdykacji z powierzeniem rejencji jego ojcu, w skutku czego król mógłby stać się kandydatem do tronu hiszpańskiego. W ostatniej jednak chwili król nie mógł zdecydować się na ten krok. Dalej utrzymywano, że w Madrycie zaniechano już poszukiwań kandydata do tronu i postanowiono utworzyć rejencję składającą się z trzech członków: Prima, Olozagi i Saldanhy. Pogłoski te tak były rozpowszechnione, że kortezy portugalskie przy ich rozwiązaniu zrobiły zastrzeżenie co do wszelkich kroków mogących narazić samoistność Portugalji. Jednocześnie na posiedzeniu kortezów hiszpańskich, jenerał Prim oświadczył, że rząd hiszpański nie miał najmniejszego udziału w ostatnich wypadkach portugalskich, a unja iberyjska dałaby się urzeczywistnić jedynie drogą pokojową, nie zaś przemocą. Książę Saldanha ze swej strony wydał manifest, oświadczający, że ostatni ruch nie miał nic wspólnego z myślą o unji iberyjskiej. Według ostatnich wiadomości z Portugalji, Saldanha dla tego zrobił pronunciamento, iż dowiedział się, że gabinet księcia Loulé postanowił go aresztować, dając mu do wyboru albo misję za granicę, albo internowanie w jednej z odległych osad portugalskich.

Przygotowany przez wirtembergskiego ministra wojny projekt do prawa o reorganizacji armji, na wniosek innych ministrów, do którego przychylił się król, został nieco zmodyfikowany, ponieważ wprowadzał organizację zbyt podobną do pruskiej, której tak była przeciwną większość izby; gabinet pragnął zaś utrzymać zgodę z tą większością. Przewidywa-

---

masz że twoje ubóstwo zaszkodziłoby ci w jej mniemaniu. Wierz mi, ta najlepsza matka i najszlachetniejsza istota nie pozwoliłaby mi pewnie zaślubić najbogatszego nawet człowieka, gdybym go nie kochała, a gdybyś się jej podobał, gdyby się przekonała o twojej szczerej dla mnie miłości, to zaufaj mi że nawet nie przyszłoby jej na myśl zapytać się czy jesteś bogatym lub ubogim.

Nieznajomy młodzieniec, nie odpowiedział z razu na te słowa tak czułe, lecz dopiero po głębokiem westchnieniu i chwilowej z sobą samym walce, wyrzekł:

— Twoja matka może być najszlachetniejszą kobietą—lecz po za nią stoją ludzie szatańskiego charakteru. Są to ludzie trawieni wiecznie pragnieniem złota, które się stało ich bóstwem w życiu

— Nie znasz jeszcze świata Wioletto, w przeciwnym razie gorzkie doświadczenie nauczyłoby cię że ubóstwo stanowi najsilniejszą zaporę pomiędzy ludźmi.

— Być może, lecz moi rodzice nie są czcicielami złota. Ojciec jest uosobioną prostotą i szczerością i jeśli mu tylko powiem że pokochałam biednego nieznanego artystę z wielkim talentem, który mnie także kocha, choć za cały majątek ma dziś tylko swój pędzel i serce czyste, ręczę ci, że od razu na nasz związek zezwoli. Oh! jestem pewna nawet, że skoro cię tylko pozna, ten szlachetny ojciec pokocha cię z pewnością!

— O! moja droga... moja anielska Wioletto!

— A moja matka czyliż nie była zachwycona tobą, gdyśmy się spotkali podczas świąt Bożego Narodzenia na balu w Winchester? To prawda jednak że uważała cię za jakiegoś bogatego panicza, nie zaś za ubogiego artystę—bo też w istocie wyglądałeś wówczas tak arystokratycznie, że doprawdy, mój biedny Jerzy, sama gotowa byłam mniemać że posiadasz przynajmniej dwadzieścia tysięcy funtów rocznego dochodu.

Chmura smutku przeszła po czole młodzieńca.

Gdybym posiadał tylko pięćset funtów dochodu, rzekł, byłbym się był przedstawił twojemu ojcu, przed jego odjazdem obecnym i byłbym się ośmielił błagać go o oddanie twojej ręki, najdroższa! Lecz niestety! jestem ubogi, uboższy od nędzarza nawet—gdyż zależę zupełnie od człowieka którego nie mogę szanować.

Wioletta patrzyła na smutną twarz kochanka z wyrazem boleści i podziwienia, a po chwili rzekła:

— Lecz tak przecież nie będzie zawsze... Ty, Jerzy, zostaniesz kiedyś sławnym artystą a wtedy świat cały skłoni się do stóp twoich.

Smutek pierzchł z oblicza młodzieńca, gdy spojrzał na rozjaśnioną twarz dziewicy wymawiającej tak ufnie szczęśliwą dla niego wróżbę.

— O moja urocza marzycielko! zawołał. Nie mam ja tak ambitnych rojeń — lecz spodziewam się że kiedyś, niedługo może, zdobędę sobie taką reputację, która pozwoli mi żyć niezależnie i zapewnić szczęście tobie... Dla dopięcia tego celu pracuję z zapałem bez spoczynku prawie.

— Oh! to prawda. A nawet obawiam się czy nie narażasz zdrowia takiem nieustannem wysileniem.

— Nie obawiaj się o to! Pójdź raczej obejrzeć moją pracę dzisiejszą i pochwal ją troszeczkę... w przeciwnym razie nie zasnę spokojnie tej nocy. Jesteś dla mnie światem całym, Wioletto!

To rzekłszy, młody artysta zaprowadził dziewicę przed swoje sztalugi i patrzył na nią z czułością podczas gdy ona z okiem iskrzącem od uwielbienia poglądała na jego akwarelę.

Wioletta, nie posiadała doświadczenia krytycznego, ani znała się na tajemnicach sztuki, lecz poznała że obraz który miała przed oczami nosił na sobie znamię genjuszu.

Był to wprawdzie tylko skromny krajobraz, przedstawiający też samą łączkę z jej zielonemi ramami, z olbrzymim dębem i cichą taflą jeziora... lecz nad tem wszystkiem rozciągał się gorący koloryt zachodzącego słońca i jakiś samotny Daniel przeglądał się w wodzie. Dusza poety kierowała pędzlem malarza i obraz był istotnie znakomitym.

— Oh! ty będziesz wielkim! mój Jerzy—zawołała dziewica, popatrzywszy długo na obraz— pewną jestem że będziesz wielkim artystą!

To mówiąc podniosła na niego swoje wielkie, ciemno szafirowe oczy i obiedwie rączki położyła mu na ramionach.

(d. c. n.)

no, że i zmodyfikowany ten projekt wywoła żywe rozprawy w izbie.

Izba włoska rozpoczęła obrady nad redukcją armji; komisja tej izby, z ministrem wojny, porozumiała się co do zmniejszenia budżetu wydziału wojny o 15 miljonów fran.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Lizbona, *25 (13) maja.* Prawdopodobny skład nowego gabinetu będzie następujący: Saldanha, wojny; Vizeu spraw wewnętrznych; Corbalho, robót publicznych; Ovila, spraw zagranicznych; Saraiba, skarbu; Andrale, marynarki. W kortezach odczytany został dekret odraczający ich posiedzenia.

Florencja, *25 (13) maja.* Izba przystąpiła do obrad nad wnioskiem o redukcji armji. Minister wojny zgodził się na wniosek komisji co do 15 miljonów.

Madryt, *25 (13) maja.* Pod Gibraltarem czterech anglików schwytali złoczyńcy; sprawcy są poszukiwani.

Berlin, *25 (13) maja.* Parlament związkowy przyjął wniosek co do zakazu niedopuszczania na przyszłość zagranicznych pożyczek premiowych.

Washington, *25 (13) maja.* Proklamacja prezydenta ostrzega, aby nie brano udziału w ruchu fenienów przeciwko Kanadzie; zaleca urzędnikom Związku używać swej władzy dla zapobieżenia temu i aresztować uczestników.

Paryż, *26 (14) maja.* U p. Picard miało miejsce zgromadzenie, na którem uorganizowała się konstytucyjna lewica.

Washington, *26 (14) maja.* Wojska kanadyjskie odparły fenienów pod Franklin; 2 fenienów poległo, 2 raniono; O'Neil został aresztowany, fenieni są zniechęceni.

Berlin, *26 (14) maja.* Parlament związku północno-niemiecki go został zamknięty osobiście przez króla za pomocą mowy tronowej.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Moskwa, 11 (23) maja.* Dziś, jako w uroczystość śś. Cyryla i Metodego, liturgja św i nabożeństwo odprawionezostały w katedrze Wniebowzięcia przez najprzewielebniejszego Leonida, w obecności jenerał-gubernatora księcia Dołgorukowa, oraz członków komitetu słowiańskiego i towarzystwa misyjnego. (*Wecz. Gaz.*)

* *Ryga, 9 (21) maja.* W ciągu pierwszych trzech miesięcy do 1-go kwietnia, dochody na drogach żelaznych wynosiły: na rygsko-dynaburgskiej 126,754 rsr. (w tymże okresie 1869 roku 113,181 rsr.), i na dynaburgsko-witebskiej 95,279 rsr. (w tymże okresie 1869 roku 123,831 rsr.) Ceny lnu podnoszą się. (*Tamże*).

* *Ryga, 11 (23) maja.* Operacje co do handlu wywozowego są w porcie tutejszym bardzo ożywione. Okręta przybywają tu stale w znacznej liczbie. Znajduje się obecnie w naszym porcie 350 statków. (*Tamże*).

* *Wiedeń, 23 (11) maja.* Dotychczasowy węgierski minister skarbu Lonyay złożył dziś w ręce cesarza przysięgę jako ogólnopaństwowy minister skarbu. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 11 (23) maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad projektem do prawa prasowego. P. Genton odczytał sprawozdanie dodatkowe. Izba odrzuciła poprawkę p. Laroche'a, żądającą, ażeby włączono do prawa wyszczególnienie przestępstw politycznych. Artykuł 1-szy został przyjęty. P. Grévy powstawał na oddawanie przestępstw prasowych pod rozpoznanie sądów policji poprawczej. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Paryż, 23 (11) maja.* W ciele prawodawczem złożony został dziś projekt do prawa w przedmiocie oznaczenia płacy senatorów w wysokości 15,000 franków. (*Wolffs T. B.*)

* *Bajonna, 25 (13) maja.* Podług wiadomości z Portugalji, obejmujących dalsze wyjaśnienia co do ostatniego ruchu, Saldanha przedsięwziął swe pronunciamento dla tego jedynie, że dowiedział się, iż ministerstwo Loulé postanowiło kazać go aresztować i pozostawić wybór jedynie pomiędzy podjęciem się misji zagranicą i internowaniem go w kolonji oddalonej. (*Wolffs T. B.*)

* *Genua, 23 (11) maja.* Sąd apelacyjny w Massa-Carrara skazał księcia Modeny na zapłacenie po 20,000 franków za każdą osobę aresztowaną z rozkazu tego księcia z powodu przestępstw politycznych. (*I. N.*)

* *Madryt, 23 (11) maja.* Książę Montpensier jest niezadowolony z postawy swych stronników i ogłosi wkrótce manifest. Zapewniają, że Montpensier żąda, ażeby kortezy wydały jak najprędzej uchwałę co do jego kandydatury. (*Cor. Bür.*)

* *Madryt, 23 (11) maja.* Komisja, której powierzono zastanowienie się nad kandydaturą marszałka Espartero, złożyła w klubie progressistów sprawozdanie, z którego okazuje się, że Espartero oświadczył, że w razie obrania go królem przez kortezy, przyjmie te godność. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 24 (12) maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, projekt do prawa w przedmiocie zaprowadzenia małżeństwa cywilnego został przyjęty stanowczo. W dalszym ciągu posiedzenia Prim złożył w imieniu rządu oświadczenie uroczyste, że Hiszpanja nie ma najmniejszego udziału w teraźniejszych wypadkach w Portugalji, i że idea unji iberyjskiej da się urzeczywistnić jedynie na drodze pokojowej, nigdy zaś zapomocą gwałtu. — Telegramy z Lizbony wspominają o manifeście księcia Saldanha, w którym tenże oświadcza, że ruch teraźniejszy nie ma wcale nic wspólnego z ideą unji iberyjskiej. (*Tamże*).

* *Madryt, 24 (12) maja. Imparcial* powiada, że komisja esparterystów nie jest zadowolniona z konferencji, którą miała z Primem. Ten ostatni oświadczył jej, że rząd, posiadając odmowę kategoryczną ze strony Espartery, musi trzymać się takowej. Członkowie komisji oświadczyli, że Espartero nie przestaje odmawiać przyjęcia korony hiszpańskiej, lecz że przyjmie takową jeżeli zostanie mu ona ofiarowaną przez naród. — Deputowani monarchiczni zgromadzą się w końcu bież. miesiąca dla położenia końca położeniu tymczasowemu. (*Corr. Bür.*)

* *Lizbona, 24 (12) maja.* Odczytany został dziś w kongresie dekret królewski, zarządzający odroczenie posiedzeń izb. Deputowani dali przyrzeczenie uroczyste utrzymania niepodległości Portugalji wśród wszelkich okoliczności.— Pisma portugalskie obwiniają księcia Saldanha o dążności iberyjskie. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 24 (12) maja. Neue Preus. Z.* podaje pogłoskę, że parlament północno-niemiecki ma być zamknięty jutro wieczorem. (*Tamże*).

* *Berlin, 25 (13) maja. Prov. Corr.* donosi: Hrabia Bismarck wróci przed Zielonemi świętami do Varzinu. Zaniechano zamiar zwołania nadzwyczajnej sesji sejmu pruskiego. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 23 (11) maja.* Banda złożona z piętnastu rozbójników, która zabiła trzech pasterzy owiec w Tessalji, będąc ściganą przez żołnierzy tureckich, przeszła granicę i schroniła się do Grecji. (*Cor. H. B.*)

* *Londyn, 23 (11) maja.* Dzienniki oceniają w różny sposób mowę cesarską Napoleona. *Morning Post* powiada: Mowa cesarska zadowolniła w głównym punkcie, dając ludowi francuzkiemu zapewnienie, że cesarz nie odstąpi od idei liberalnych. *Daily News* mówi, że coraz liberalniejsza polityka jest jedyną zasłoną przeciwko rewolucji. *Standard* powiada, że cesarz wzywa wszystkie stronnictwa do wspólnego działania w celu ustanowienia prawdziwej wolności i miejscowego samorządu. Spodziewa się on, że wezwanie to nie jest zawcześnie wystósowane do ludu francuzkiego. *Daily Telegraph* powiada, że brzmienie mowy cesarskiej jest wyborne. Dodaje on, że stronnictwa parlamentarne powinny zupełnie porozumieć się z sobą, ażeby wolna Francja mogła wydać kiedyś okrzyk: cesarz umarł! niech żyje cesarz! (*Cor. H. B.*)

* *Londyn, 24 (12) maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, Carnarvon zapytał, jakiego zadosyćuczynienia Anglja żąda od Grecji, ponieważ okazało się, że rząd grecki spowodował widocznie morderstwa pod Marathonem. Lord Clarendon oświadczył na to, że uważa za niemożebne odpowiedzieć na to zapytanie, albowiem istota czynu nie została jeszcze pod wielu względami stwierdzona. Poseł Erskine telegrafował atoli, że akwokaci angielscy mogą być obecni na rozprawach sądowych w tym procesie, i że już siedmiu członków bandy rozbójników skazanych zostało na karę śmierci. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 24 (12) maja.* Bil agraryjny dla Irlandji przyjęty został w całości przez izbę gmin na posiedzeniu komitetowem. Trzeci odczyt mieć będzie miejsce w przyszłym tygodniu. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 23 (11) maja.* Podług otrzymanych tu wiadomości, miasto Caracas zdobyte zostało 27-go kwietnia przez powstańców po zawziętej bitwie, w której poległo 500 ludzi. Prezydent Monagas poddał się i został uwolniony na słowo. Blanco został mianowany tymczasowo prezydentem. Nowy rząd zniósł cła wywozowe i obniżył cła przywozowe o 70%. (*Tamże*).

* *Hawanna, 22 (10) maja.* Powstańcy zostali pobici i stracili 104 ludzi w zabitych, pomiędzy którymi znajduje się 8 przewódców; 20 powstańców dostało się do niewoli. (*Tamże*).

* *Waszyngton, 25 (13) maja.* Komisja izby reprezentantów, roztrząsająca sprawy zagraniczne, postanowiła przyjąć raport przybyłego przewódcy powstania na wyspie Kubie, Jordana. (*Tamże*).

* *Goniec Urzęd.* zamieszcza następujący telegram z Ems z 10 (22) maja: „Najjaśniejszy Pan dziś raczył być na mszy św. Jego Cesarska Mość odbywa dalej kurację, która widocznie postępuje skutecznie."

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności). Do kasy ruskiego towarzystwa dobroczynności wpłynęły od 1 (13) kwietnia do 5 (17) maja 1870 roku następujące pieniądze: 1. Składki od członków: *a)* za czas od 6 (18) maja 1869 r. do 6 (18) maja 1870 r.; od członków rzeczywistych: O. M. Buturlinowej 6 rs., W. F. Zachert 6 rs., W. W. Trubnikowa 6 rs., D. J. Czernickiego 6 rs., barona N. N. Medema 6 rs., baronowej S. J. Medem 6 rs., K. D. Daniłowa 10 rs., E. S. Jegorowa 50 rs., P. T. Tuchołki 6 rs., F. L. Tuchołki 6 rs., M. D. Kniażewicza 6 rs., W. W. Fejchtnera 6 rs., S. M. Fejchtnera 6 rs., A. A. Rozwadowskiej 6 rs., A. A. Szwarc 6 rs., A. P. Iwaszkinowej 6 rs., K. N. Possjeta 6 rs., J. N. Andrejewa 6 rs., G. A. Maleka 6 rs., protoprezbitera J. Sławina 6 rs., J. K. von Meyera 6 rs., księcia P. D. Wołkońskiego 6 rs., A. M. Weintraube 6 rs.; *b)* od członków uczestników: E. T. Kryłowa 6 rs., E. S. Anienkowowej 6 rs., A. A. Sołtanowskiego 6 rs., P. W. Maszkowa 6 rs.; i *c)* za czas od 6 (18) maja 1870 r. do 6 (18) maja 1871 r., od członków rzeczywistych: E. S. Jegorowa 50 rs., J. F. Manulewicza 6 rs., A. A. Riabinina 6 rs., D. M. Brümmer 6 rs., G. T. Bock 6 rs., A. N. Ostrogrodzkiej 6 rs., A. W. Patkula 6 rs., M. A. Patkulowej 6 rs., N. N. Possjeta 6 rs., księcia P. D. Wołkońskiego 6 rs., A. M. Weintraube 6 rs. 2. Rozmaite wpływy: od JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, jako zapomoga z powodu świąt Zmartwychwstania Pańskiego 200 rs., ofiarowane w zamian za składanie wizyt podczas tychże świąt 455 rs. 34 kop., procenta od listów likwidacyjnych, akcij drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej i innych papierów procentowych 332 rs. 73½ kop., z wymiany serji 50-rublowej z procentami 52 rs. 70 kop., od M. A. [illegible]ulowej, ofiarowane przez niewiadomą osobę na korzyść ochrony Marjińskiej 25 rs., ofiarowane przez protoprezbiterów: A. Metanjewa 2 rs., Gorizontowa 1 rs. i Sławina 1 rs., oraz przez kapłana Azbukina 3 rs., razem 7 rs. Wyjęte z puszek znajdujących się: na stacji drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej 2 rs. 10½ kop., w kancelarji komitetu urządzającego 3 rs. 66 kop. i w ochronie Marjińskiej 7 rs. 86 kop., razem 13 rs. 62½ kop.; od dłużnika towarzystwa 10 rs. tytułem opłaty za należność od niego, zwrócone z powodu nie rozdania ubogim na skutek zmienionych okoli-

czności 10 rs.,—razem 1,432 rs. 40 kop., ogółem zaś od 6 (18) maja 1869 r. do 5 (17) maja 1870 r. wpłynęło 24,815 rs. 13 ¼ kop.

* (Uzupełnienie). *Warsz. Dniewn.* pisze: „W podanej przez nas wiadomości o obchodzie na pamiątkę św. Cyryla i Metodjusza, wkradła się niedokładność, którą pospieszamy poprawić. Myśl utworzenia osobnego oddziału komitetu słowiańskiego, wynurzona przez niektórych z obecnych, skończyła się tylko na tem, że kilka osób zapisało się na miejscu na członków komitetu słowiańskiego w St.-Petersburgu lub w Moskwie".

* (Nowe budowle). Dobroczynne skutki rozpoczęcia czynności towarzystwa kredytowego miejskiego, dają się spostrzegać w wzmagającem się budowaniu domów lub ich części w Warszawie. Tak z rozkazu dziennego do zarządu miejskiego Warszawy z d. 12 (24) maja dowiadujemy się, iż przystąpili już do robót: właściciel miejscowości pod Nr. 2,664 przy ulicy Sowiej w budowie murowanego trzypiętrowego domu frontowego, i nadbudowaniu trzeciego piętra w starym domu; właściciel miejscowości pod Nr. 1,090 lit. *f.* przy ulicy Twardej w budowie murowanej jedno piętrowej oficyny, właściciel miejscowości pod Nr. 1508 lit. *e.*, w budowie nowej murowanej oficyny dla umieszczenia kuchni i w przebudowaniu starej murowanej oficyny; właściciel miejscowości Nr. 2,877 przy ulicy Wróblej, w budowie murowanej trzypiętrowej oficyny.

* (Stan zasiewów ozimych). Podług korespondencji z m. maja r. b. z gubernji grodzieńskiej do *Gaz. Hand.*, siewy jarzyn rozpoczęto tam dopiero w połowie m. kwietnia, z powodu długo trwającego zimna, i uskuteczniono w ogóle szybko i pomyślnie. Ziarna do siewu było poddostatkiem, tak iż włoscianie w niewielu wypadkach korzystali z składów zapasowych. Stan zasiewów w ogólności przedstawia się zadawalniająco. W powiecie bielskim (gubernja siedlecka), zasiewy ozime ucierpiały w skutek silnych mrozów i bezśnieżnej zimy, zwłaszcza na polach nizkich i nie dobrze znawożonych, a zimna i przymrozki kwietniowe nie pozwoliły im się poprawić. W m. Włodawie i okolicach powiatu bielskiego, oraz w powiecie brezińskim (gubernja petrokowska) bydło zaczyna chorować. W okolicach powiatu garwolińskiego (gubernja siedlecka), jak piszą do *Kur. Warsz.* pod d. 3 (15) maja, wiosna późna znacznie przyczyniła się tam do opóźnienia zasiewów, lecz obecnie wszędzie już pokończono takowe; wyczekiwano tylko deszczów. Oziminy dotąd dobrze się przedstawiały, lecz wegetacja wolno postępuje; w ogóle zasiewy wcześniejsze daleko były lepsze. Mrozy zasiewom nie zaszkodziły, lecz długa zima opóźniła wzrost, a tak i żniwa w tym roku później się rozpoczną. Na łąkach trawy przedstawiają się zadawalniająco i wróżą dość obfity sianokos, co jest bardzo pocieszającem, gdyż inwentarze przez zimę przechowały się zdrowo, i jeżeli nie przyjdzie jaka klęska na takowe, to można spodziewać się, iż z czasem polepszą i pomnożą się znacznie.

* (**Kurjerek**). Nie dopisał Warszawie wczorajszy dzień świąteczny! Od rana do nocy chmurny, chwilami zaledwie pokazywał nam promienie słońca, a za to deszczem moczył i gradem bił na przemiany. Rozumie się że taki stan aury nie sprzyjał rozwojowi świątecznego ruchu i majówki uprojektowane na ten dzień odłożono na później, a chociaż znaleźli się odważni, którzy licząc na wypogodzenie się, poszli na wiosenne wycieczki, to i ci nawet niezawodnie pożałowali zbyt pochopnego czynu.

— Nie wiemy czy widowisko zapowiedziane na dochód ranionych, w teatrzyku p. Russanowskiego, na „Czystem" odbyło się wczoraj, według danego przez nas ogłoszenia, wątpimy jednak ażeby chmurne i gradem siekące nad Warszawą obłoki, rozsunęły się po nad tak bliskiem za wolską rogatką laskiem i pozwoliły publiczności zaryzykować się na tak odległy a niepewny spacer.

— Obecnie widowiska przeznaczone na scenę Rozmaitości, przedstawiają się na wielkiej, rozumie się po cenach teatru Rozmaitości. Zwyczaj ten bardzo praktyczny, zaprowadzono już od lat paru, ochrania on publiczność od duszącego upału jaki w lecie panuje w maleńkiej Rozmaitości sali a dyrekcji wrazie nadzwyczajnego napływu osób tylko korzyść przynieść może. Wczoraj jednak odmieniono pierwotny afisz i zamiast „Radców" i jednej jeszcze na dopełnienie widowiska komedyjki, dano trzy jednoaktowe sztuki: „Małe nieprzyjemności życia" które są prawdziwą nieprzyjemnością dla widzów, On i ona i Partję Pikiety.

— Już to musimy przyznać, że p. Strauss nie ma szczęścia w Warszawie. Z początku opóźnił on rozpoczęcie swoich koncertów w Dolinie, przez niezależne od niego okoliczności, mianowicie zaś przez powołanie do landwery kilku członków jego orkiestry i stracił kilka dni prześlicznie pogodnych, teraz co drugi dzień, deszcz przeszkadza mu grać w ogrodzie, a co gorsza przeszkadza publiczności gromadzić się w wielkim koplecie. Niektórzy narzekali na orkiestrę Straussa, że nie dość liczna, ani dość spojna dotąd; że prócz walców i polek, inne numera programu, głębsze też zwłaszcza, nie są dostępne dla jej sił artystycznych, lecz i tu nieszczęście główną się stało przyczyną, albowiem sławny dyrektor zamiast skompletować swą orkiestrę świeżemi posiłkami, owszem znowu utracił jednego z najlepszych skrzypków swoich, który z powodu choroby piersiowej odwieziony został na kurację do jednego z szpitali tutejszych. Możemy jednak donieść na pociechę amatorów koncertów Dolinowych, że orkiestra Straussa wzmocniła się już przybyłemi podobno sześcioma artystami z zagranicy, którzy należą do najzdolniejszych, każdy na swoim instrumencie, i niezawodnie wesprą silnie całość dotychczasowej orkiestry.

— Onegdaj o godzinie 1-ej z południa, JW. Hrabia Namiestnik w towarzystwie jenerał-adjutanta barona Ramsay'a, oraz prezydenta i ober-policmajstra m. Warszawy, raczył zwiedzić ogromny sklep—istniejący pod firmą „braci Lesser" przy ulicy Rymarskiej, oraz sławną fabrykę luster tejże firmy. JW. Hrabia raczył troskliwie wchodzić we wszelkie szczegóły i obszedł cały, olbrzymi sklep wraz z jego galerjami, do koła.

W istocie sklep, a raczej ogromny bazar braci Lesserów, należy do największych nawet w zestawieniu z zagranicznemi tego rodzaju, składów. Nie można nawet nadać mu specjalnego nazwiska, albowiem nie masz prawie takiego przedmiotu, któryby się na jego półkach nie znajdował.—Sklep ten prowadzony zdolnie, pod kierunkiem sędziwego naczelnika rodziny—(ojca jeneralnego konsula bawarskiego i sławnego artysty malarza, Aleksandra Lessera) odznacza się dwoma głównie przymiotami—raz, że zaopatruje się a zatem i publiczność w przedmioty najpraktyczniejsze i to takie, których nasze miejscowe fabryki bądź nie wyrabiają wcale, bądź znacznie drożej sprzedają,—powtóre, że zakupując hurtownie, na wielką skalę rozmaite towary do swego składu na zagranicznych targach, nabywa je taniej i taniej też odstępuje a tym sposobem uwalnia publiczność od opłacania większych daleko cen drobniejszym kupcom, którzy bądź to z powodu niedostatecznego kapitału, bądź też braku utrwalonych stosunków z pierwszorzędnemi za granicą składami i fabrykami — a wreszcie prowadząc towar w daleko mniejszych zapasach, muszą go sprzedawać drożej.

— Właściciel zakładu fotograficznego p. Fajans, wyjechał za granicę w artystycznych celach.

— Braci Syamskich podczas ich pobytu w Warszawie, odwiedziło 1442 osób.

— Słychać że w miesiącu wrześniu ma się zawiązać prywatna kompanja urządzająca wycieczki z Warszawy do Wenecji wraz z powrotem. Podróż ta trwać będzie przez dni czterdzieści — a opłata za nią od pasażerów jadących drugą klasą kolei wynosić ma rs. 45 w złocie, zaś trzecią klasą, także w złocie, rubli 30.

— Niedawno w wielkim teatrze w Berlinie, obchodzono 400-tne przedstawienie „Don Juana" Mozarta. Po skończeniu opery podniosła się kurtyna i w około posągu Mozarta grupowały się główne osoby jego oper, wsławionych na zawsze przez jego gienjusz. Podczas tego orkiestra wykonała jedną z symfonji nieśmiertelnego kompozytora. Rodzina królewska, dwór i całe wyższe towarzystwo znajdowały się na tej uroczystości.

— W zeszłym tygodniu otwarty został w Londynie teatr księcia Walji. Jest to zupełna i przytem najwykwintniejsza bombonierka. Loże wybite są niebieskim atłasem, a przed każdą z nich wiszą pozłacane kosze z kwiatami. We wszystkich kątach schodów, także ustawione są żardynierki z kwiatami.

— W pewnym teatrze dawano sztukę, w której rzecz w części odbywa się i w sali teatralnej. Jedna z dam znajdująca się w loży, nagle przerywa aktorom i wyrzuca im, że przedstawiają jej własne dzieje, zawierające się w tem, że żona zdradza męża. Rozumie się, że tą damą była aktorka. Siedzący niedaleko w krzesłach, także aktor przedstawiający męża, wstaje i oznajmia publiczności, że zdradzonym mężem jest on sam. W tej chwili pewny naiwny widz, myśląc że jest to w samej rzeczy prawda, powstał i położywszy rękę na ramię mniemanego męża, rzekł do niego z współubolewaniem: „Widać, że pańska żona, jest taka sama zdrajczyni, jak moja". W krzesłach rozległ się śmiech.

— W dniu zaonegdajszym, pies wściekły biegnąc z ulicy Franciszkańskiej, w kierunku ku zamkowi na drodze, pokąsał trzech chłopców: Kazimierza Grodzkiego, lat 7 w prawą rękę, 3-letniego syna handlarki Ruchli Morobin, także w rękę prawą i Kajetana Łebkowskiego 9-letniego, jak również trzech psów; pies wściekły dognany przez biegnących za nim strażnika cyrkułu Sobornego Jakowlewa i rzeźnika Niczkiego, zabitym został. Pokąsane chłopcy dwaj pierwsi zostają na kuracji w domu rodziców, trzeci odesłany do szpitala; psy zaś pokąsane, zabite i zabrane przez uprzątaczy.

— W cyrkule Łazienkowskim, Wojciech Olszak, pracując w fabryce Bewensa, w skutek własnej nieostrożności, toporem przeciął sobie kolano prawej nogi. Olszaka odesłano do mieszkania na kurację.

— W fabryce Schultza i Liedtke, egzystującej we wsi Kamionce za Pragą, 6-letni syn właściciela domu Josek Tynkwas, biegając po podwórzu, został niebezpiecznie skaleczony przez konia, który zerwał się z uwiązania i rozciął mu naskórne części czoła aż do kości, rana długości 2 ½ werszka. Chłopczyk ten pozostaje na kuracji w domu rodziców.

— W cyrkule Zamkowym, na ulicy Bednarskiej, parobek piwowarski Ignacy Lipczyński, najechał na starozakonnego Borucha Parcowera, zrządziwszy mu kołem lekkie stłuczenie prawej nogi. Parcowera na kurację odesłano do domu, a Lipczyńskiego aresztowano.

— W cyrkule Łazienkowskim, w Alei Ujazdowskiej, Jan Siemienkiewicz stróż domu Nr. 1756*B*, poprawiając uzdeczkę na wierzchowym koniu właściciela domu Rau, został przez takowego odrzucony w stronę i przejeżdżającą na ówczas dorożką Nr. 413, uderzony w plecy. Siemienkiewicza odesłano na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, a dla przekonania się o ile jest winnym w tym wypadku powożący dorożką, zarządzono śledztwo.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr. 2403*d*, pod angielską kuchnią, zapaliła się podłoga, którą natychmiast przez straż ogniową wyrąbano i ogień został ugaszony.

— W cyrkule Pragskim, w domu pod Nr. 389, przez wypadnięcie z pieca węgla, zapaliły się leżące na podłodze wióry, lecz ogień natychmiast przez kominiarzy został ugaszony.

* (Pogoda) śmiało można powiedzieć jest nieznośna, i jeżeli oziembienie temperatury potrwa dalej, to nie będzie można spodziewać się pięknej pogody do połowy czerwca, jak było w roku przeszłym, kiedy w dniu 31 maja (12 czerwca) temperatura obniżyła się do 7 stopni ciepła. Wczoraj rano termometr wskazywał 5 stopni i w ciągu dnia nie podniósł się wyżej jak do 10 stopni; dziś rano wskazywał 6 stopni, a od środy ciągle pada deszcz. We wtorek, 12 (24) maja było: u nas w Warszawie + 7,2°, w St. Petersburgu + 3,1°, w Wilnie + 5,6°, w Odesie + 12,8°, w Tyflisie + 12,8°; w poniedziałek, 11 (23) maja było: u nas w Warszaszawie + 14,4°, w Petersburgu + 2,4°, w Moskwie + 6,3°, w Kijowie + 13,6°, w Odesie + 16°, w Tyflisie + 13,6°, w Sewastopolu + 16,8°, w Konstantynopolu + 16,8°, w Paryżu + 11,2°, w Rzymie + 16°, w Civita-Vecchia + 18,4°; w niedzielę, 10 (22) maja było: u nas w Warszawie + 9,6°, w St. Petersburgu + 5,7°, w Moskwie + 6,4°, w Kijowie + 12°, w Odesie + 17,6°, w Orenburgu + 12,8°, w Konstantynopolu + 14,4°, w Paryżu + 16,8°, w Rzymie + 16,8°, w Civita-Vecchia + 18,4°.

---

* (Wyciąg z koncesji na kolej żelazną wązką nowogrodzką), Najwyżej zatwierdzonej 24-go kwietnia 1870 r. § 1. Petersburgski kupiec 1-ej gildji Jan Wargunin i dom handlowy wiedeński Weikersheim i komp. obowiązują się w ciągu trzech miesięcy od daty Najwyższego zatwierdzenia niniejszej koncesji utworzyć kompanją akcjonarjuszów, mającą własnym kosztem i na swe ryzyko wybudować kolej żelazną wązką od stacji Czudowa, na kolei mikołajewskiej, do m. Nowogrodu. § 2. Kompanja posiadać będzie tę kolej pod warunkami określonemi w niniejszej koncesji, w ciągu 81 lat, licząc od daty upłynienia terminu zakreślonego dla wykonania robót (§ 10). Koszt jednej wiorsty kolei wynosi 24,377 r. met. § 8. Kierunek kolei nowogrodzkiej i jej długość 69 wiorst, ustanowione zostały w projekcie przygotowawczym, sporządzonym na zasadzie badań dokonanych z rozporządzenia założycieli. § 10. Kompanja obowiązuje się rozpocząć roboty w ciągu trzech miesięcy od daty zatwierdzenia koncesji, i ukończyć całą linję dla otwarcia regularnego ruchu najpóźniej za półtora roku, także od daty zatwierdzenia koncesji. Kiedy roczny dochód kolei brutto przeniesie 9,000 rs. na wiorstę, to na żądanie rządu kompanja obowiązana będzie swoim kosztem rozszerzyć nasyp drogi i założyć drugą parę relsów i drugą drogę na mostach. § 24. Kompanja mocną będzie o-

bierać oficjalistów wszelkiej kategorji, tak z pomiędzy poddanych ruskich jakoteż cudzoziemców, z zachowaniem w ostatnim razie obowiązujących w Rosji przepisów co do cudzoziemców; w każdym jednak razie, najmniej połowa personelu technicznej służby ma być z osób ruskiego pochodzenia. § 28. Po upływie 20-u lat od daty ukończenia terminu zakreślonego dla wykonania robót ($1 \frac{1}{2}$ roku podług § 10), rząd ma prawo wykupienia w każdym czasie kolei żelaznej nowogrodzkiej. *Anneks do § 8.* Nasyp drogi dla jednej pary relsów urządzony będzie w szerokości 2,00 sążni. Szerokość kolei ma być 3 stopy 6 cali. (*Gon. Urzęd.*)

* (Prelekcje publiczne). *S. Pet. Wied.* podają następujące szczegóły o prelekcjach publicznych, urządzanych w Petersburgu na czas trwania wystawy fabrycznej. Ogólna liczba prelekcij ma wynosić 20; serja tych odczytów skończy się 16 (28) czerwca. Nie ma jeszcze programu szczegółowego prelekcij i całkowitego spisu prelegentów, lecz wiadomo, że następujące osoby przyrzekły mieć odczyty z dziedziny przemysłu: pp. Reichel (o oswietleniu gazem i o fabrykacji papieru), Tiłło (jakie postępy osiągnięte zostały w ostatnich latach co do wentylacji i opalania mieszkań), Kittary (garbarstwo i produkcja wina), Andrejew (produkcja mąki, gorzelnictwo, fabrykacja cukru), Bonafede (hutnictwo), Giwartowski (produkcja świec stearynowych), Beilstein (produkta chemiczne), Iljin (drukowanie płócienek i piwowarstwo), Musatow (porcelana), Czernow (produkcja stali lanej), Burow (zaopatrywanie miast w wodę), Szulaczenko (o cemencie).

* (Zakłady naukowe w kraju nadbaltyckim). Czytamy w *Riż. Wiestn.*, że we wszystkich czysto ruskich zakładach naukowych w gubernjach nadbaltyckich, było do 1-go stycznia 1870 roku 679 uczniów (w tej liczbie: prawosławnych 376, ewangelików 234, katolików 42 i żydów 27); uczennic 207 (prawosławnych 196, wyznania ewangelickiego 8, katolickiego 3). Liczba ta nie jest zbyt wielka; lecz nie należy zapominać o tem, że do 1-go stycznia 1870 roku, w gimnazjum Aleksandrowskiem uorganizowano tylko 5 klas, w gimnazjum zaś Łomonosowa 4 klasy, oraz że oba te zakłady naukowe nie ukonstytuowały się jeszcze stanowczo, nie mają swoich gmachów i są ścieśnione pod względem lokalów, tak dalece, że władze gimnazjalne zmuszone były odmawiać w przyjmowaniu życzących sobie uczyć się, właśnie dla braku miejsca. W szkole elementarnej rygskiej, brak miejsca nie dozwala również na przyjęcie znaczniejszej liczby uczniów od tej, jaka się tam znajduje obecnie, lecz liczba życzących sobie uczyć się tam coraz bardziej wzrasta. Zasługuje na uwagę i ten fakt, że dzieci rodziców niemców zapisują się także do zakładów naukowych czysto ruskich, i że liczba takich dzieci wzrasta coraz bardziej.

* (Powstanie w Mongolji). Korespondent do *St. Pet. Wied.* donosi z Irkucka 29 marca: W ostatnich dniach w Irkucku krążyły pogłoski o powstaniu wybuchłem w Mongolji. Z Urgji odebrano doniesienie, że powstańcy chińscy przybliżają się do tego miasta. Obrona Urgji jest dla nas tem ważniejszą, że tam znajduje się nasz konsul i że w obecnym czasie zgromadzone tam są nasze towary znacznej wartości. Miejscowa władza natychmiast wydała rozporządzenie aby sformowano i wyprawiono do Urgji oddział kozaków. W tym celu udał się za Bajkał naczelnik artylerji okręgu wojennego. Podług niektórych wiadomości zwierzchność m. Urgji zażądała pomocy naszego rządu. Przeznaczony do wyprawy oddział zamierzono pewiększyć. Niewiadomo dotąd, czy obecne powstanie w Mongolji jest częścią obszernego i uorganizowanego ruchu, jaki już kilka lat trwa w południowych Chinach; czy też jest ono dalszym ciągiem zeszłorocznego powstania zelgonów w zachodnich Chinach, lub nareszcie oddzielnem usiłowaniem mongołów. W każdym razie, zamieszki w Mongolji mają dla nas bardzo ważną doniosłość, gdyż mogą wielce utrudnić, a nawet całkiem przerwać handel nasz z południowemi Chinami. Trzeba wiedzieć, że główny nasz handel odbywa się nie w Kjachcie, a w Hankou i Tiantsinie. Tą drogą idą do nas z Chin towary, należące już nie do chińskich a do ruskich kupców. Podobnież i do Chin idą od nas towary, nie sprzedane jeszcze chińczykom. A zatem zatrzymanie lub zniszczenie tych towarów będzie uszczerbkiem dotkliwym bardziej dla naszych kupców, niż dla handlu chińskiego.

* (Książę Szczerbatow). Gazeta *Now. Wrem.* pisze: Nie decydowaliśmy się podawać pogłoski o nagle zmarłym znanym księciu Szczerbatowie, którego małżeństwo z 70-letnią kobietą, spowodowało tyle hałasu przed dwoma laty. Obecnie czytamy w *Gaz. Peters.* co następuje: Małżonka jego (z pierwszego ślubu Barysznikowa) zmarła kilkoma dniami przed zgonem księcia, i jak słychać, pozostawiła mu ogromny majątek. O ile wiadomo, księżna Szczerbatowa pozostawiła mężowi swemu w spadku 2 mil. rub. w gotówce, dom i brylantów wartości 400,000. Lecz młody ten człowiek krótko używał bogactwa; z przyczyn dotąd niewiadomych, zmarł, i zgon jego podał powód do śledztwa z rozporządzenia prokuratora.

* (Tragiczny zgon pułkownika Loris-Mielikowa). *Petersb. Listok* podaje następujące szczegóły: W dniu tego smutnego wypadku, naczelnik dywizji zarządził musztrę pułkową, przed rozpoczęciem której zebrało się w dyżurnym pokoju kilku oficerów, a w liczbie ich dowódca bataljonu pułkownik Loris-Mielikow i przykomenderowany do pułku młody oficer U-ski, który zostawał z pułkownikiem w najprzyjaźniejszych stosunkach. Chcąc przekonać się, czy U-ski ubrany jest podług formy i dostrzegłszy że ten nie ma na sobie kobury od pistoletu, Loris-Mielikow doradził mu wziąć leżącą w tymże pokoju koburę, należącą do oficera, który wyjechał na urlop. Usłuchawszy rady i wziąwszy koburę, U-ski wyjął z niej rewolwer o sześciu strzałach, i widząc że ten jest nienabity, począł probować mocy kurka. W tej chwili pułkownik rozmawiał z kwatermistrzem pułkowym i feldfeblem kompanji. Nie skończywszy rozmowy, gdy zbliżył się do U-skiego, padł strzał i kula trafiła go w głowę, koło lewego oka. Zraniony padł trupem na miejscu, pomimo udzielonej mu natychmiast pomocy. Okazało się, że z sześciu luf rewolweru jedna była nabita, czego U-ski niedostrzegł. Położenie tego nieszczęśliwego młodzieńca, serdecznie przywiązanego do zabitego, było okropne: z wyrazem rozpaczy i przerażenia rzucił się on do padającego Lorisa-Mielikowa, ale zapóźno. Powiadają, że obecnie blizkim on jest pomieszania zmysłów. 6-go maja odbyły się żałobne nabożeństwa po zmarłym, który był powszechnie lubiony od swych kolegów i znajomych. Loris-Mielikow odebrał wychowanie w pułku szlacheckim i rozpoczął służbę w pułku grenadjerów cesarza austrjackiego, z którego następnie przeniesiony został do gwardji i dosłużył się stopnia pułkownika. Miał około 40 lat wieku.

* (Bracia sijamscy). *S. Pet. Wied.* piszą: Zjawisko żywe, znane naszej publiczności pod nazwą braci sijamskich, zwróciło na się uwagę naszych lekarzy petersburgskich. Niektórzy z nich, zaciekawieni tem dziwnem zjawiskiem natury, jakie przedstawiają bracia sijamscy, życzyli sobie zbadać ich bliżej i obejrzeć ich specjalnie, dla zadosyćuczynienia swej ciekawości lekarskiej. Zaproponowano warunki i bracia sijamscy zgodzili się na sumę 300 rsr. za posiedzenie. Powiadają, że lekarze, którzy brali udział w tem posiedzeniu, doszli do rezultatów niespodzianych, które uszły całkiem uwagi innych lekarzy, mianowicie paryzkich, londyńskich i berlińskich, którzy badali także specjalnie braci sijamskich. Powiadają między innemi, — co stanowi odkrycie główne i nowe,—że jeden z braci sijamskich, mianowicie ten, który jest mniejszego wzrostu, ma serce z prawej strony. Ciekawem byłoby poznać szczegóły tego posiedzenia. — Dodać do tego należy, że i u nas w Warszawie niektórzy lekarze życzyli sobie zbadać braci sijamskich specjalnie, lecz że zaniechali ten zamiar, albowiem wydawała się im nieprzystępną cena, której bracia sijamscy żądali za posiedzenie.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 18 maja.

Kurs renty wzmocnił się i wynosi obecnie przeszło 75 franków; jest to jasnym dowodem zaufania w utrzymanie pokoju tak wewnątrz jak i na zewnątrz. Kwestja ministerjalna została uregulowaną, lecz ministerstwo pomysłu p. E. Ollivier'a nie zadowalnia nikogo. Znajdują, że p. Mège, książę de Grammont i p. Plichon nie reprezentują żadnego odcienia politycznego. Ztąd pochodzą użalania się i krytyki.

Wydawnictwo dziennika *Marseillaise* zawieszone zostało na dwa miesiące, i panuje przekonanie, że takiż los spotka gazety *Réveil* i *Rappel*, napaści których nie znają granic. Rząd chce skończyć nareszcie z prasą potwarczą.

P. Thiers utracił resztę uroku, jaki jeszcze wywierał. Jeżeli p. Guizot odegrał jaką rolę w ostatnich czasach, to dawny pierwszy minister z 1-go marca stał całkiem na uboczu, bądź dla tego, że nie chciał udzielać rad, bądź też dla tego, że nie zasięgano jego rady. P. Thiers, który należy bardziej do opozycji niż do demokracji, widzi z boleścią zbliżanie się nowej ery. Powiadają, że jest on bardzo smutny.

Opinja publiczna we Francji nie zaprząta się bynajmniej soborem, tak jak gdyby on wcale nie istniał.

Wyższe towarzystwo francuzkie rozproszy się wkrótce: jedni udadzą się do Szwajcarji, inni do Niemiec nad brzegi Renu, lub też do Spa, do miast gry lub też do miast kąpielowych, inni nareszcie wyjadą na wieś. Książę i księżna Metternich zamieszkali na teraz w Bougival, w pięknem ustroniu niedaleko od Malmaison i w pobliżu Villeneuve-l'Etang. Margrabia de Scépeaux wrócił ze swej ostatniej podróży do Petersburga. Księżna Marja badeńska, żona księcia Hamiltona i kuzynka cesarza Napoleona, przyjechała wczoraj do Paryża, gdzie przepędzi sezon wiosenny. Jest ona, jak wiadomo, córką wielkiej księżny Stefanji badeńskiej, którą Napoleon III kochał jak drugą matkę.

Jeden z najhałaśliwszych członków emigracji polskiej, Bronisław Wołowski, odstawiony został z Lyonu, pod eskortą dwóch żandarmów, do granicy szwajcarskiej za szerzenie we Francji propagandy rewolucyjnej. Napisał on z Genewy list, w którym wypowiedział wojnę formalną cesarzowi Napoleonowi. Inni także emigranci polscy wezwani zostali do opuszczenia terytorjum francuzkiego i zdziwili się mocno, że rząd nie dał im zapomogi na koszta podróży. *X.*

Austrja.

* (Uwolnienie i nominacja). *Wiener Z.* ogłasza w części urzędowej dwa reskrypta własnoręczne cesarskie, z których jednym p. Lonyay uwolniony zostaje od obowiązków węgierskiego ministra skarbu, drugim zaś tenże Lonyay mianowany zostaje ogólnopaństwowym ministrem skarbu.

* (Obecna sytuacja. — Sprawy galicyjskie.—Kwestja chorwacka). *Wiedeń, 23 maja.* Wrażenie wywarte ogłoszonemi wczoraj w *Wiener Ztng* patentami cesarskiemi w przedmiocie rozwiązania izby deputowanych rady państwa i sejmów krajowych, z wyjątkiem czeskiego, oraz rozpisania nowych wyborów do tychże sejmów, nie da się jeszcze dziś ocenić należycie, albowiem z powodu niedzieli, gazety nie mogły jeszcze oświadczyć się ze swem zdaniem, publiczność zaś tutejsza przyzwyczajona jest do stosowania swego sądu do zdań dziennikarskich. Sfery niezależne znajdują, iż postępowanie hr. Potockiego jest ze wszech miar stosowne, lecz wynurzają ubolewanie z tego powodu, że przed przystąpieniem do działania stanowczego, zaszkodził swemu urokowi przez konferencje bezużyteczne; ze względu przeto na stratę drogiego czasu, dają się już słyszeć głosy: „za późno!" Zresztą panuje w ogóle przekonanie, że niezwłocznie po zgromadzeniu się nowej rady państwa, będzie musiało nastąpić rozległe zmodyfikowanie gabinetu, którą to ewentualność hr. Potocki musi już mieć na widoku. Jako najbliższy powód do wyjścia ministerstwa z jego dotychczasowej oględności, centraliści podają uchwałę rady miejskiej wiedeńskiej, oraz odbytą tu wczoraj konferencję przewódców stronnictw niemieckich; zdaje się atoli, że pogląd ten jest tendencyjny i przypisujący manifestacjom pomienionym zby wielkie znaczenie. Co się tyczy uchwały rady miejskiej wiedeńskiej, ludzie bezstronni nie mogą nie przyznać, że wywarła ona efekt komiczny. Zgromadzenie zaś przewódców stronnictw niemieckich było wprawdzie bardzo liczne i znajdowało się na niem kilka znakomitości, jako to: pp. Giskra, Kaiserfeld, Rechbauer i inni; mówiono też na niem bardzo wiele, lecz ministerstwo musi być zadowolone z uchwał tego zgromadzenia, albowiem najpierw, odrzucony został znaczną większością wniosek co do udzielenia wotum nieufności ministerstwu terazniejszemu; powtóre, oświadczono się nieznaczną większością za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich do rady państwa bez utrzymania nadal systemu grup, za czem, jak wiadomo, przemawia także ministerstwo, i w końcu uchwalono przejście do porządku dziennego co do żądań polaków galicyjskich.—Ta ostatnia uchwała musi być dla hr. Potockiego tem pożądańszą, że polsko-galicyjscy mężowie zaufania, z którymi prowadzą się jeszcze konferencje, dają nadspodzianie dowody wielkiej uporczywości. Przyrzekli oni wprawdzie formalnie, że sejm galicyjski poszle swych reprezentantów do rady państwa, lecz za to zapowiadają oni żądania spotęgowane, z któremi zamierzają wystąpić w reprezentacji państwa z tego powodu prezes ministrów widział się zmu-

szonym do kilkakrotnego oświadczenia na dwóch odbytych już konferencjach, że nie jest w stanie poprzeć takie żądania. Wśród takich okoliczności, mały nacisk ze strony niemieckiej musi mu być pożądanym.—Położenie rzeczy w Chorwacji zaczyna przybierać groźną postać. Tameczne stronnictwo narodowe usiłowało dwa dni temu, w rocznicę zgonu bana hr. Józefa Jellaczyca, wywołać demonstrację antiwęgierską, lecz władze przedsięwzięły natychmiast środki energiczne, aresztowano znaczną liczbę młodych ludzi i osadzono ich w ścisłem więzieniu, na skutek zaś wszystkich tych wypadków panuje obecnie w stolicy Chorwacji wielkie wzburzenie, przypominające najgorsze dnie 1848 roku. Rząd węgierski ma mocne postanowienie przytłumienia natychmiast z energją wszelkich rozruchów, dla dania zaś chorwatom dowodu swej bezstronności, zabronił także w Peszcie uroczystości, które ultra-madjarzy chcieli urządzić z powodu przeniesienia do grobu familijnego zwłok hr. L. Bathiany'ego, skazanego w roku 1848 przez władze austrjackie na karę śmierci. (*Nordd. A. Z.*)

* (Polityka ministerstwa). Najnowsze środki przedsięwzięte przez rząd austrjacki świadczą o tem, że ministerstwo przedlitawskie, dla wywarcia presji na czechów, chce oprzeć się na galicjanach, słoweńcach i tej części stronnictwa niemieckiego, które spodziewa się zyskać dla siebie na skutek ostatniego, zgodnego z konstytucją postępowania. Głosy półurzędowe, przyznając rządowi ten zamiar, dodają, że ministerstwo zapewniło już sobie poparcie ze strony polaków galicyjskich i słoweńców, t. j. uzyskało od nich zapewnienie, że przyszlą swych reprezentantów do rady państwa. Inne także wiadomości potwierdzają to usposobienie pojednawcze polaków galicyjskich i słoweńców. Spodziewać się również należy powrotu tyrolczyków do rady państwa: W odbytych niedawno w Pradze naradach pomiędzy kilkoma tyrolczykami opozycyjnymi i czechami, o czem narobiono tyle wrzawy, deputowani tyrolscy do rady państwa nie brali wcale udziału. Przewidywać przeto należy, że nowa rada państwa przedstawiać będzie mniej więcej też samą fizjonomję, jaką miała przed ostatniem wyjściem z niej polaków galicyjskich i słoweńców, które spowodowało upadek ministerstwa Hasnera-Herbsta. Co się tyczy wrażenia, jakie wywarła najnowsza działalność ministerstwa na opinję publiczną, takowe potrzebuje jeszcze wyjaśnienia. W ogóle atoli powiedzieć można, że ta działalność zamieniła wielu dotychczasowych przeciwników ministerstwa na jego stronników, i na odwrót, wielu jego dotychczasowych stronników stało się odtąd jego przeciwnikami. Pierwsi zachowują jeszcze dotąd milczenie lub przynajmniej przestrzegają wielką ogledność, podczas gdy drudzy oświadczają się już głośno; tak *Die Presse*, która była poprzednio usposobioną bardzo przychylnie dla ministerstwa Potockiego, powiada obecnie: „Patenta cesarskie i dodany do nich raport motywujący takowe, świadczą dotykalnie o lojalności gabinetu względem praw konstytucyjnych. Że hr. Potocki nie chce zboczyć z drogi zgodnej z konstytucją, dowiódł o tego ponownie z większą jeszcze siłą, lecz jednocześnie dał przez to dowód dziwnej niezręczności co do przeprowadzenia jego zadania najbliższego, zależącego na pojednaniu. Czesi upatrywać będą w tem postępowaniu prowokację, której przeciwstawią swój opór, jakiego dali już dowody i t. d." (*Nordd. A. Z.*)

* (Wypadki w Zagrzebiu). Z Zagrzebia telegrafują do gazety *Die Presse*, pod datą 22-go b. m.: liczne deputacje obywateli zażądały od burmistrza wyjaśnień z powodu dziwnych środków ostrożności, przedsięwziętych z okoliczności uroczystości na cześć Jallaczyca, oraz z powodu brutalskiego postępowania organów czuwających nad bezpieczeństwem publicznem. Burmistrz powołał się na rozporządzenie wydane przez rząd krajowy. Następnie deputacja udała się do radcy dworu Zlatarowicza, który oświadczył wśród oznak niezadowolenia ze strony deputacji, że nie posiada informacji. Deputacja powitaną została przez publiczność zgromadzoną na ulicy pełnemi zapału okrzykami „żiwjo". Studenci wydziału prawnego uchwalili rezolucję, iż żaden z nich nie będzie uczęszczać na prelekcje, dopiki nie zostanie uzyskane zadosyćuczynienie za zelżenie ich kolegów. Obywatele zbierają składki dla aresztowanych. Do zamku Nowidwori, należącego do rodziny Jellaczyca, zgłosili się żandarmi i zajęli z bronią w ręku stanowisko koło grobu bana Józefa Jellaczyca; na żądanie atoli feldm.-por. Jerzego Jellaczyca, usunęli się oni. (*Nordd. A. Z.*).

* (Manifestacje w Zagrzebiu). Chorwaci nie pomijają żadnej sposobności, żeby madjarom okazać, że nie zapomnieli swej odrębności choć należą do korony ś. Stefana. Z Zagrzebia piszą do *Moravs. Orlicy*, że tamże w d. 7 (19) b. m. zebrały się wieczorem ogromne tłumy ludu około pomnika Jełłaczyca; podoficerowie pułku Leopolda ozdobili go wieńcami. Później, gdy nadeszło wojsko, dały się słyszeć gromkie okrzyki *Żiwjo!* na cześć Jełłaczyca, w skutek czego aresztowano kilka osób; wojsko i pandary rozpędzili lud bagnetami. Następnego dnia znowu ozdobiono pomnik wiankami i odprawiono wspaniałe *requiem* w katedrze, napełnionej osobami różnych stanów.

* (Sprawa pogranicza. — Kandydat na arcybiskupstwo zagrzebskie). Z Zagrzebia piszą do *Morawskiej Orlicy* pod d. 16 b. m., że na posiedzeniu tamtejszego sejmu lewica sprzeciwiała się wniesieniu rozpraw nad rządowym wnioskiem co do organizacji pogranicza wojskowego. Z drugiej strony donoszą, że i cesarz Franciszek Józef nie życzy sobie tego. — Podobno nuncjusz papiezki przesłał baronowi Beustowi list z propozycją obsadzenia arcybiskupstwa w Zagrzebiu i wymienieniem kandydata na tę godność. W Chorwacji utworzyło się nowe stronnictwo madiaronskie, na którego czele stoją: Kazimierz Jełaczyc, Fodroczy, Kratjewicz, Otto, Akurti i Goricki. Ogłosili oni już swój program, mający pomiędzy innemi na celu, pogodzenie się z Węgrami, wprowadzenie w życie ustaw dotąd nie zastosowanych i zmiana ich gdyby się pokazały niepraktycznemi, zaprowadzenie nowego prawa wyborczego, aby pogranicze, Dalmację i Riekę połączyć z Chorwacją i Slawonją i t. d.; w ogóle, myśl zjednoczenia południowo-słowiańskich krain Austrji i węgierskiego państwa w jedną całość, choćby pod protektoratem Węgier, coraz więcej zyskuje zwolenników.

* (P. Ławrowski). *Słowo* lwowskie pisze: P. Ławrowski, deputowany galicyjsko-ruski, otrzymał od ministerstwa zaproszenie do Wiednia na 20-go maja, dla wzięcia udziału w konferencjach prywatnych, i wyjechał już tam. Zauważyć należy, że powołano na te konferencje 10-u polaków galicyjskich, podczas gdy p. Ławrowski jest jedynym rusinem, który ma bronić przy tej sposobności praw politycznych i narodowych kraju. Przed swym wyjazdem do Wiednia, p. Ławrowski porozumiał się z deputowanymi rusińskimi na sejm miejscowy, mieszkającymi we Lwowie, co do stanowiska, jakie przybierze on w tych konferencjach z rządem centralnym.

* (Nabożeństwo żałobne). *Słowo* lwowskie donosi, że staraniem deputowanych galicyjsko-ruskich, zuajdujących się we Lwowie, miało odprawić się 7 (19) maja, o godzinie 10-ej z rana, w cerkwi Wniebęwzięcia, nabożeństwo żałobne za duszę księcia Władysława Sanguszki, zmarłego 3 (15) kwietnia r. b. w Cannes, we Francji. Miano odprawić to nabożeństwo w cerkwi ruskiej dla tego, ażeby okazać wdzięczność dla zmarłego księcia za jego życzliwość dla deputowanych ruskich na sejm lwowski. Należał on do liczby tych polaków którzy bronili praw ludu ruskiego, i popierał zawsze wnioski deputowanych ruskich, mające na celu bądź polepszenie bytu włościan, bądź też osiągnięcie równouprawnienia na korzyść rusinów galicyjskich.

* (Galicyjsko-rusińska rada.—Teatr.—Żydzi.—Ruska księgarnia). Lwowskie *Słowo* pisze: „Dnia 8 (20) maja minął termin do roztrząśnięcia ustawy galicyjsko-rusińskiej rady przez namiestnictwo lwowskie, oznaczony przez prawo na dni 30. Ponieważ w ciągu tego terminu namiestnictwo nie zakomunikowało żadnych uwag przeciw założeniu rady rusińskiej we Lwowie, przeto ustawa wspomniona od tego czasu uważa się za obowiązującą i na jej podstawie rada rusińska może się organizować. W istocie dowiedzieliśmy się, że w przyszłym tygodniu odbędzie się narada założycieli, w celu ułożenia programu politycznego i przygotowaniu przedmiotów na pierwsze ogólne zgromadzenie; następnie w końcu tego miesiąca nastąpi ostateczne ukonstytuowanie się rady, według warunków ustawy. Z Przemyśla donoszą, że tam także organizuje się rada rusińska na wzór lwowskiej, i że będzie ona działała według takiego samego programu, ale całkiem samoistnie.—Trupa teatralna p. Molenckiego 11-go maja wyjechała z Kołomyi do Horodenki, gdzie da 5 przedstawień, a 19 maja przeniesie się do Zaleszczyk na 6 lub 7 przedstawień. — Żydzi lwowscy zaczynają się buntować; 2 maja we Lwowie w zabudowaniach strzelnicy kilku żydów dostało się w rekruty, w skutku czego tłum starozakonnych bohaterów udał się do wspomnionych zabudowań, wybił tam wszystkie szyby i chciał wedrzeć się do strzelnicy, przyczem jeden z walczących otrzymał cios kamieniem w twarz. Policja rozpędziła tłum i aresztowano jednego przewódcę. Lwowscy żydzi według prawa powinni rocznie dostawiać trzecią część rekrutów przypadających na Lwów, gdzie na 88,000 ludności jest 36,000 żydów.—Życzenie wielu słowian austrjackich żeby w Wiedniu założona była ruska księgarnia, za pomocą której możnaby otrzymywać z Rosji książki i gazety, nakoniec zostanie urzeczywistnione. Dziennik *Zukunft* donosi, że właściciel księgarni w Lipsku, ruski księgarz Lej, postanowił założyć takąż księgarnię w Wiedniu, skąd łatwa jest komunikacja ze wszystkiemi słowiańami austryjackiemi."

* (Wychodztwo. — Pamiątka Prokopa Wielkiego). „Ameryka lub Rosja",—pisze dziennik *Narod. Listy*,„—to jest wyłączny cel w ostatnich czasach prawie wszystkich wychodźców z czeskich krajów. Jeżeli w zeszłym tygodniu wyjechało do stu ludzi za morze, do „nowego świata", to teraz około czterdziestu wychodźców wybiera się w przeciwległą stronę, na wschód, do ziem ruskich".—Gazety czeskie donoszą: że d. 29 maja na pamiątkę Prokopa Wielkiego odbędzie się wielki meeting na polach lipańskich, koło Czeskiego-Brodu. Zarazem będą urządzone zabawy, z których dochód przeznaczony jest na zbudowanie pomnika znakomitemu bohaterowi wojen husyckich, Prokopowi Wielkiemu, poległemu w bitwie pod Lipanami. W okolicy robione są wielkie przygotowania na ten meeting.

* (Biskup Strossmayer). Wiadomo, że gazeta *Pesti Naplo* podała wiadomość, jakoby nuncjusz papiezki zawiadomił poufnie kanclerza państwa hr. Beusta, iż ojciec św. nie zatwierdzi nigdy nominacji biskupa Strossmayera na arcybiskupa zagrzebskiego. Obecnie *Volksfreund* zapewnia, że wiadomość ta jest całkiem bezzasadna. *Ungarischer Lloyd* powiada również z jak największą stanowczością, że hr. Beust nie zaprzątał się wcale kandydaturą biskupa Strossmayera na stolicę arcybiskupią w Zagrzebiu. (*Jour. de St. Petersb.*)

* (Książę K. Czartoryski). Do *Narodnich Listów* piszą, że rozeszła się w Wiedniu pogłoska, iż książę Konstanty Czartoryski uciekł z tego miasta, pozostawiwszy 300,000 guldenów długu. Wiadomość tę podał także *Fremdenblatt*, za co adwokat księcia zaskarżył go o obrazę honoru.

Niemcy.

* (Projekt reorganizacji armji). Donoszą z Sztutgardu, że projekt prawa o reorganizacji armji, przygotowany przez ministra wojny, zmieniony został na żądanie innych członków gabinetu, których zdanie król podzielał. Projekt ten zbliżał się za nadto do idei pruskich; a że polega on na konieczności porozumienia się rządu z większością izby, nieodzowną było rzeczą utrzymania go w słusznych granicach. Przedstawiony zostanie dnia 2 czerwca; sądzą, że wywoła on ożywione rozprawy, ale że ostatecznie zostanie przyjęty. (*La Patr.*)

Francja.

* (Mowa cesarza Napoleona). Wsposobie oceniania przez dzienniki paryzkie mowy cesarza Napoleona panuje zupełna niezgodność. Co dotyczy dzienników opozycyjnych nie ma w tem nic zadziwiającego. Przywykły one do robienia niespodzianek swoim czytelnikom i wynajdywania w wypadkach lub dokumentach wszystkiego tego, co chcą w nich upatrywać. Ale dziwna rzecz że w łonie samej opozycji oceniania te różnią się całkiem jedne od drugich. Podczas gdy *Avenir national* nazywa mowę cesarską bezbarwną, *Gazette de France* znajduje w niej energiczne pożądanie napowrót władzy osobistej. Pomiędzy temi przesadzonemi zdaniami znajduje się jak zwykle prawda, leżąca także w równej odległości od nadziei dziennika *Pays*, który w mowie cesarskiej upatruje przedwstęp do energicznego przytłumienia wszystkich nieprzyjaznych wybryków prasy lub złości, i zadowolnienia masy dzienników, które uważają system parlamentarny za ustalony w przyszłości we Francji. (*Nord*).

* (Ciało prawodawcze). *Paryż 24 Maja* Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego budziły zajęcia dwa głosowania nad poprawkami p. Grevy i p. Picarda. P. Grevy żądał wykreślenia z art. 2 paragrafu, nadającego sądom poprawczym prawo wyrokowania o przekroczeniach prasowych. Izba niezgodziła się na to żądanie. Po odpowiedzi p. Philis komisarza rządowego, utrzymała ona 155 głosami przeciwko 44 pomieniony paragraf. Sąd przysięgłych zatem będzie miał do rozpoznawania tylko przestępstwa; wyrokowanie zaś o przekroczeniach pozostaje atrybucją sądów poprawczych. Poprawka p. Picarda do art. 23, dotyczy zniesławienia. Wiadomo, że nowe prawo przyjmuje dowód zniesławienia ajentów władzy w razie faktów odnoszą-

cych się do ich funkcji, dopuszcza ono również zniesławienia osoby działającej przypadkowo w charakterze publicznym. P. Picard proponował dodatek do ostatnich wyrazów: *albo w interesie publicznym.* Celem tej poprawki było podciągnięcie pod kategorję urzędników publicznych dla przypuszczenia dowodu, przedsiebierców robót publicznych, dostawców, administratorów wielkich kompanji finansowych. Poprawka p. Picarda, chociaż zbijana energicznie przez komisję wraz z komisarzem rządowym, odrzucona została tylko większością 99 głosów przeciwko 97. (*La Fr.*).

Włochy.

* (Ruchy rewolucyjne). Dzienniki włoskie przypisują ruchy rewolucyjne, jakie wybuchły na kilku punktach królestwa, knowaniom Mazziniego i jego stronników, i utrzymują, że Ricciotti Garibaldi jest głównym organizatorem band. Punktami działań rewolucjonistów były: Medjolan, Genua i Livorno. Wieczorem dnia 18 maja przyzwaną została kompanja piechoty z Genui do Sampierdavena, gdzie obawiano się wybuchu powstania. W Parmie przeniesiono do cytadeli około 200 karabinów gwardji narodowej. (*La Fr.*)

* (Niepowodzenie powstania). Nie słychać już nic o powstańcach włoskich, co w każdym razie nie prowadzi do wniosków pomyślnych dla nich. Dla charakterystyki band, które ukazały się były niedawno we Włoszech, zasługuje na uwagę to, co powiedziano w korespondencji zamieszczonej w *Köln. Ztng* o niejakim Galliano, wspominanym już niejednokrotnie dowódcy bandy z pod Volterra. Był on w roku 1860—62 w służbie u Garibaldego, u którego zarządzał kuchnią. Następnie opuścił on tę służbę i przyjął w ministerstwie sprawiedliwości obowiązki odźwiernego, lecz następnie wrócił na Kaprerę i pełnił znowu u Garibaldego swe poprzednie obowiązki. Po roku 1866 było mu za ciasno na wyspie i udał się on do Florencji, gdzie założył kawiarnię. Doznawszy tu niepowodzenia, wyjechał on do Livorno, zkąd wprowadził w wykonanie swój plan awanturniczy. (*Nordd. A. Z.*)

Portugalja.

(Wypadki portugalskie). Piszą z Hiszpanji że zamach marszałka Saldanha połączony był z odłożoną na teraz obszerną kombinacją polityczną. Marszałek Saldanha skłonić chciał młodego króla do abdykacji; ojciec jego król Ferdynand miał być proklamowany rejentem królestwa, a młody król portugalski zostać miał kandydatem do korony hiszpańskiej. Byłby to początek unji iberyjskiej. Ale w stanowczej chwili młody król, uwalniając swoje ministerstwo, odmówił złożenia korony i odwołał się do uczuć marszałka Saldanha, który dał się przekonać i zatrzymał się na połowie drogi w swojem przedsięwzięciu. Niewiadomo, o ile prawdziwemi są te twierdzenia; ale pewną zdaje się być rzeczą, że marszałek Saldanha naradzał się z przewódcami stronnictwa unji iberyjskiej w Hiszpanji. (*La Fr.*).

Grecja.

* (Srodki przeciw rozbójnikom). *Ateny, 14 maja.* W ubiegłym tygodniu osiągnięto znaczne powodzenia przeciw rozbójnikom. Dotychczasowe schronienie band rozbójniczych, góry Akarnanji, nie będą już długo ukrywać tych złoczyńców, albowiem częścią z poczucia patrjotyzmu, częścią zaś w chęci zyskania znacznych sum, które wyznaczone zostały za ujęcie lub zabicie rozbójników imiennie wyszczególnionych, mieszkańcy Akarnarji usiłują sami wytępić tę plagę trapiącą kraj. W Arachowie, w okręgu Naupaktos, burmistrz tameczny zaprosił do siebie w dniu św. Jerzego na ucztę czterech najgłówniejszych przewódców rozbójników i zabił ich przy pomocy swoich ludzi w chwili, gdy wino zaczęło już na nich działać (!). Ma on otrzymać za to cztery premje, ktore wynoszą razem 45,000 drachm. Oprócz tego donoszą ze wszech stron o zabijaniu, ranieniu lub ujęciu niebezpieczniejszych rozbójników. Całe wsie robią obławy na rozbójników. Dnia 12-go maja, dwa patrole połączone wytępiły w Akarnanji bandę głośnego rozbójnika albańskiego Dely, złożoną z sześciu ludzi. Była to właśnie ta sama banda, która wzięła do niewoli w roku 1867 dwóch podróżnych angielskich w Astakos (Akarnanja), których uwolniła następnie za okupem w wysokości 3,000 fun. ster. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Sprawa maratońska). *Londyn, 22 maja.* Ogłoszona została obecnie nowa serja depesz dotyczących Grecji. Treść ich jest następujaca: Lord Clarendon polecił p. Elliot'owi, ambasadorowi w Konstantynopolu, ażeby zatrzymał się w Atenach i wynurzył królowi i ministrom boleść i oburzenie ludu angielskiego na wiadomość o morderstwach popełnionych pod Maratonem. P. Elliot odpowiedział, że król Jerzy, mocno rozrzewniony, wyraził mu ubolewanie z powodu tego wypadku. Lord Clarendon polecił p. Erskine'owi, ażeby nalegał na to, iżby p. Cookson, prawnik angielski, mógł znajdować się na wszystkich badaniach spólników rozbójników. P. Erskine zdał sprawę z wytępienia rozmaitych band. (*Corr. H. B.*)

(Sprawa irlandzka). W Irlandji oddają sprawiedliwość usiłowaniom gabinetu Gladstona, który śmiało dąży do ukończenia rozpoczętego przez siebie dzieła liberalnego. W Dublinie ustaliła się spokojność, dzierżawcy wolni od wszelkich obaw co do przyszłości zbliżają się do właścicieli, którzy z swojej strony zrozumieli, że wprowadzenie w wykonanie prawa o opłacie dzierżaw ocali ich interesa. (*La Fr.*).

Ameryka.

* (Jordan), dawny dowódca powstańców wyspy Kuby, przybył w dniu 22 maja do Waszyngtonu. Odbywał on częste konferencje z członkami kongresu i urzędnikami rządu. Obiega pogłoska, że organizuje on posiłki dla powstania na w. Kubie i że zgromadził dla niego znaczną ilość broni i amunicji. (*La Fr.*)

Rozmaitości.

* (Jedwabnictwo we Włoszech). Podług najnowszych danych, zbiory jedwabiu we wszystkich prowincjach królestwa włoskiego wynosiły w 1869 r. 2,150,000 kilogramów; jest to ilość najwyższa, jaką osiągnięto od roku 1863; lecz potrzeba osiągnąć jeszcze o 1,500,000 kilogramów jedwabiu więcej, ażeby dojść do produkcji, jaka istniała przed ukazaniem się we Włoszech choroby jedwabników. Lombardja, ze względu na swą rozległość i na swe bogactwa rolnicze, zajmuje zawsze pierwsze miejsce wśród prowincij włoskich.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 15 (27) Maja.

Kalendarz.

W sobotę 16 (28) maja, — św. Germana bisk. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 51; zach. o godz. 8 min. 4.

W niedzielę 17 (29) maja, — św. Teodozji panny męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 50; zach. o godz. 8 min. 5.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 5.°4 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	749.5	750.0
Termometr Reaumura	+6.6	+8.°5
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 9,°8 R. Najmniejsze ciepło + 5,°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 6.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, komedja w 3-ch aktach, **Dożywocie**. —Osoby: Leon Birbancki—p. *Swieszewski*; Doktór Hugo—p. *Kwieciński*; Orgon—p. *Grzywiński*; Rózia, córka Orgona—pani *Ostrowska*; Łatka—p. *Rapacki*; Twardosz—p. *Adler*; Rafał Łagena — pan *Ostrowski*; Michał Łagena—p. *Panczykowski*; Filip—p. *Damse*; Służący w oberży - p. *Jejde*; Skrzypek—p. *Żarnowski*; Basetlista—p. *Kruszewski*; Dwóch żydów — pp. *Eibl* i *Marczewski*; Stróż—p. *Krupiński*; — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Za piękny**.—Osoby: Łucja de Fressnes—pani *Bakałowicz*; Ferdynand de Commery—p. *Tatarkiewicz*; Ledentu, oberżysta—p. *Ostrowski*; Eliza, garderobiana Łucji—panna *Bondasiewicz*; Kelner—p. *Adler*. (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, w sobotę, opera **Bal maskowy**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano komedje **Radcy pana Radcy, Czuła struna**, było osób 527.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Onegdaj*, we środę, dawano komedję **Wycieczka za granicę**, krotochwilę **Chcę sobie pochulać**, było osób 206.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, w sobotę:—I. Uwertura z op. „Wampir", Lindpaintnera; Tercet z op. „Afrykanka", Meyerbeera; Spärenklänge, walc Józ. Straussa; Śpiew przy kądzieli z op. „Latający holandczyk", Wagnera.—II. Uwertura z op. „Athalia", Mendelsohna-Bartholdy; „Wędrowiec", pieśń Schuberta; Wildfeuer, polka franc. Jana Straussa; Potpourri z op. „Faust" Gounoda.— III. Uwertura z op. „Si j'etais Roi", Adama; Fresken-walc, Józefa Straussa; Nocturn, Chopina; Subretka, schnell-polka, Józefa Straussa. — Początek o godzinie 6-ej. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 800. —*Onegdaj*, było osób 190.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELISIUM przy ulicy Przejazd pod N. 651 (dawniej pod Lipką).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienia figur mechanicznych** w 3-ch oddziałach: — oddział I-y: Icek zapieczętowany, — oddział II-gi: Metamorfozy i automaty,— oddział III-ci: Figury komiczne zakończone grą kolorów. — Cena miejsc: 1-sze miejsce: kop. 30 i kop. 2½ na ubogich, 2-gie miejsce kop. 20, 3-cie miejsce kop. 10.—Początek w dnie powszednie o godzinie 7 wieczorem.— *W każdą* niedzielę i święto, **dwa przedstawienia**. — Początek 1-go, o godzinie 4-ej; 2-go, o godzinie 7-ej.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi,—*codziennie* jest otwarty).— *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major hrabia *Olsufiew*, i tajny radca *Antonski*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-adjutant książę *Radziwiłł*, za granicę; jenerał-major baron *Raden*, do Krakowa; gubernator kielecki *Nieratow*, do Kielc.

*W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 68, wyzdrowiało 41, umarło 5, pozostało 1513 (mężczyzn 762, kobiet 851), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 161, kobiet 151.

*Dnia 14 (26) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 21; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* 2; **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 2, płci żeńskiej 4, razem 18.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 15 (27) Maja 1870 r.

Weksle			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin . . .	100 Tal	2 m.	120	22½	120	7½
„ . . .	„ „	k. t.	—		—	
Gdańsk . . .	„ „	2 m.				
Hamburg . .	300 B. Mk.	2 m.	182	10	181	95
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	8	24	8	23
Paryż. . . .	300 Frank.	2 m.	98	17½	97	95
Wiedeń . .	150 Zł. W. A.	2 m.	99		98	85
Petersburg .	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ . . .	„ „	k. t.	99	83	—	—
Moskwa . . .	„ „	1 m.	99	25	99	—
„ . . .	„ „	k. t.	—			—
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . . .			—	—	147	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			—		—	–
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			71	50	70	75
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	75	72	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . .			–	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			114	50	—	–
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—		107	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .			108	—		—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	90	67
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .			—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	116	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	–	58	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. .			–	—	38	
„ „ „ bez kuponu .			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			93	29	92	96
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			93	29	92	96
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *). .			93	50	93	17
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.				—	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . .			76	65	76	35
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .			41	—		–
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—		87	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	–	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			90	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			–	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100				—	102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 .			149	50	148	75
„ „ „ z 1866 rs. 100 .			146	50	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			113	50	112	75
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	6	65
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .				—	3	80
Pruskie bilety Kassowe			—	–	1	21½
Bilety Bankowe Austrjackie.			—	--	—	66½

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 71⅑.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 13⅜.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 95⅝.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3906. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych, jako to:

1. Dobra Koziki Wądołowo w Powiecie Łomżyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,300.

2. Dobra Mocewicze, w Powiecie Sejneńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,200.

8. Dobra Grozimy w Powiecie Szczuczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,650.

4. Dobra Wiłkupie, w Powiecie Wołkowyżskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,000.

5. Dobra Sperna w Powiecie Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,450.

6. Dobra Dobrzyjałowo w Powiecie Kolneńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 6 (18) Maja 1870 r.

Prezes, Sobolewski.

Pisarz, Swiętosławski.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3890. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Po nastąpionej śmierci:

W dniu 3 (15) Grudnia 1868 r. Andrzeja Lentz współwłaściciela dóbr Rszew oraz dóbr Żabiczki z okręgu Zgierskiego wierzyciela sumy rs. 3,000 na dobrach Srebrno z okręgu Zgierskiego w dziale IV pod Nr. 23 zabezpieczonej, oraz współwierzyciela ostrzeżenia dla sumy rsr. 3,000 na dobrach Rszew w dziale IV pod N. 15 na sumie rs. 17,100 zapisanego, oraz współwierzyciela ostrzeżenia z wniosku daty 22 Lutego (5 Marca) 1868 roku dla sumy rsr. 3,000 i wpisu z powodu uwłaszczenia miasta Konstantynowa na dobrach Zabice Wielkie z okręgu Zgierskiego w dziale IV pod Nr. 36 na sumie rs. 9,000 zamieszczonego—i

W dniu 17 (29) Września 1869 r. Antoniego Kwiatkowskiego właściciela nieruchomości Nr. 2 w osadzie Targówek powiecie Warszawskim położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe do zamknięcia którego termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Września 1870 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie wyznacza się.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 3889. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zmarłej Zuzannie z Lewandowskich Nowakowskiej współwłaścicielce nieruchomości tu w Warszawie pod Nr. 312 położonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza sie termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 3888. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w d. 25 Stycznia 1867 r. śmierci Dymitrego Duroff wierzyciela sum ad 1^0 rs. 6,400 w dziale IV pod Nr. 1 2^0 rsr. 600 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 8 na nieruchomości w Warszawie pod N. 2274 lit. E. położonej zabezpieczonych, 3^0 rsr. 16,000 w dziale IV pod Nr. 3 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2375 lit. D. położonej, zabezpieczonej, otworzył się spadek, do regulacji którego, oznacza termin na d. 23 Listopada (5 Grudnia) 1870 r. w swej Kancelarji.

Włodzimierz Kretkowski.

N. D. 3891. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Stanisława Czupkowskiego v. Czubkowskiego, właściciela nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 2974 lit. A. położonej.

2. Rozalji z Józefowiczów Jasińskiej, wierzycielki sumy rsr. 650, pochodzącej z większej sumy rs. 1,300, a wypływającej z pierwotnej sumy rs. 55,246 kop. 33 zabezpieczonej pod Nr. 20 działu IV wykazu hypotecznego Nieruchomości w m. Warszawie pod N. 956 lit. C. położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków w Kancelarji hypotecznej wyznaczony został na d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1870 r.

S. Zawadzki.

N. D. 3886. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zaszłej śmierci Jakóba Okęckiego, wierzyciela sumy rs. 9,894 na dobrach Babsk w Powiecie Rawskim Gubernji Petrokowskiej położonych, w dziale IV wykazu pod Nr. 29 zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin na d. 18 (30) Sierpnia 1870 r. w Kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 11 (23) Lutego 1870 r.

Teofil Brzozowski.

N. D. 1221. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Zawiadamia iż z powodu śmierci:

1. Chaima Wolfa Fejnszmidt współwłaściciela nieruchomości w m. Lublinie pod Nr. pol. 125 i 384 a hyp. 636 położonej

2. Józefy z Grzybowskich Gosiewskiej współwłaścicielki $^1/_6$ części sum rsr. 9,000 i rsr. 27,000 pod Nr. 31 działu IV na dobrach Radlin w Powiecie Nowo-Alexandryjskim Gubernji Lubelskiej ubezpieczonych, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na d. 15 (27) Sierpnia 1870 r. oznaczony został.

Lublin d. 4 (16) Lutego 1870 r.

2—2 Feliks Wasiutyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3457. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. wydzierżawienie posesji Nr 2491a w Warszawie przy ulicy Smoczej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rsr. 856 kop. 50 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 86 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2491a w Warszawie przy ulicy Smoczej położoną, na rok jeden, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku, ofiarując za takową dzierżawę rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 86 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.

p. o. Prezydenta;

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, Witkowski

3—3 Naczelnik Kancelarj., Zdzitowiecki.

N. D. 3456. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. wydzierżawienie posesji Nr. 211*e*. w Pradze przy ulicy Ząbkowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od obniżonej sumy dzierżawniej na rs. 220 rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą zło żyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 22 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącelicytacji, oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 211*e*. w Pradze przy ulicy Ząbkowskiej położoną, na lat trzy, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r., ofiarując za takową dziarżawę rocznie rsr. NN. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 22 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki. 3--3

N. D. 3844. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Na zasadzie art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcję Głowną pod dniem 6 (18) Stycznia 1870 r. Nr. 204 udzielonego, Dyrekcja Szczegółowa zawiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Bukowiec po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z wsi i folwarku tegoż nazwiska, z wsi zarobnej Przejazd oraz kolonij: Chociszew, Petrynów, i Juljanów, z wszelkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Brzezińskim, Powiecie Rawskim, Gubernji Petrokowskiej położone, jako zalegające w opłatach należnych Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu w sumie rs. 67 kop. 43$^1/_2$, wystawione zostają na sprzedaż przymusową drugą czyli ostateczną od zniżonego szacunku, z powodu spełznięcia sprzedaży pierwszej dla braku licytantów.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 18 (30) Czerwca 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Włodzimierza Kretkowskiego, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie pod N. 487 przy ulicy Miodowej, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest na sumę rsr. 300 w gotowiźnie, dozwala się jednak złożyć na vadium listy zastawne lub likwidacyjne, z bieżącemi kuponami, w ilości któraby przedstawiała wartość równą sumie wadialnej w gotowiźnie, obliczonej tymczasowo podług otrzymanej ceny giełdowej, z zastrzeżeniem stanowczego obrachowania podług ceny za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółowo w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 455 kop. 90.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Jeżeliby w wyżej oznaczonym terminie nikt z chęcią kupna nie zgłosił się, dobra przysądzone zostaną na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Warszawa d. 11 (23) Maja 1870 r.

za Prezesa, Ewaryst Mejer.

p. o. Pisarza, Słowikowski.

N. D. 3436. Wójt Gminy Wawer.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 28 Maja (9 Czerwca) o godzinie 11 z rana będzie odbywać się licytacja, dla zaspokojenia skarbowych należności, na trzechletnie wydzierżawienie kolonji Antoninów zawierającej 131 morg ziemi, z mieszkalnym domem oficyną i pełnym gospodarskim zabudowaniem i obsianemi polami. Licytacja zacznie się od rocznej dzierżawnej sumy 350 rubli. Warunki można widzieć, co dzień od 10 z rana do 3 po południu w Kancelarji Gminy, oprócz dni świątecznych i galowych.

Wawer d. 28 Kwietnia 1870 r.

2—3 Wójt Gminy Wawer, Soboluski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3378.

KANTOR INTERESÓW BANKIERSKICH Maurycego Nelken

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 446.

Podejmuje się wymieniać **Bilety 5% Banku Państwa Rosyjskiego z roku 1860,** których kupon **ostatni** z dniem 13 Maja b. r. upływa, na nowe Bilety z 10 letniemi kuponami, za wynagrodzeniem umiarkowanej prowizji. 3—3

N. D. 3736.

FABRYKA KOTLARSKA

egzystująca od lat 30, jest do **wydzierżawienia** zaraz, a nawet może być sprzedaną wraz z należnemi do niej zabudowaniami, stanowiącą własność **Józefa Czajkowskiego w Hrubieszowie** Gubernji Lubelskiej, wiadomość o warunkach na miejscu u tegoż. 2—3

N. D. 3911.

Weksel na tal. pr. 2,000 płatny d. 15 Września r. b. na szemacie, firmą drukowaną **S. Hammer** zaopatrzony, bez podpisu tegoż w Katowicach pod dniem 16 b. m. na **Leona Epsteina** w Warszawie, na zlecenie własne trassowany, przez **Feliksa Halpert** pełnomocnika tegoż Leona Epstein zaakceptowany, a w Berlinie u firmy Oppenheim 460 domicilowany, **zaginął.**

Ostrzega się niniejszem, aby wekslu tego **nikt nie nabywał**, gdyż z powodu wystawionego duplikatu, takowy **żadnej wartości nie ma.** 1—3

N. D. 3672.

OWCZARNIA ZARODOWA w Pławowicach

w Królestwie Polskiem Gubernji Kieleckiej Powiecie Miechowskim o milę od Proszowic położonych, **sprzedaje po cenach stałych**

BARANY

pełnej krwi Negretti.

Owczarnia ta czystej krwi z cesarskiej owczarni **Holitsch** pochodząca, umiejętnie przez JW. Wincentego Łodzia **Rogalińskiego** w Sędziszowie w Galicji prowadzona była i słynęła od lat wielu z obfitości, cienkości i wyrównania wełny. Obecnie w całości zakupioną i do dóbr **Pławowice** przeprowadzoną została.

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою.

Dyrektor, M. Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3801. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Вызывается симъ, жителька Томашовскаго Уѣзда, м. Томашова Викторія Ойжинская бѣжавшая за границу, чтобы не позже шести недѣль со дня объявленія сего вызова явилась въ ближайшее полицейское управленіе, ибо въ противномъ случаѣ, по истеченіи того срока будетъ поступлено съ нею согласно ст. 340 и 341 уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Люблинъ, 9 (21) Мая 1870 года.
Совѣтникъ, Мейеръ.
Старшій Дѣлопроизводитель,
Ключинскій.

N. D. 3905. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. г., Плоцкое Губернское Правленіе вызываетъ самовольно отлучившихся въ 1852 году съ мѣста жительства и въ настоящее время пребывающихъ, будтобы за границею, жительницъ дер. Колишева, Плонскаго Уѣзда, Аполонію 28 и Ѳеклу 24 лѣтъ отъ роду, сестеръ Зацѣвскихъ, чтобы онѣ не далѣе шести недѣль со времени припечатанія настоящаго объявленія, явились къ мѣсту жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ властямъ. Въ случаѣ неявки Зацѣвскихъ въ означенный срокъ съ ними поступлено будетъ согласно 340 и 341 ст. Уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Мая 9 дня 1870 года.
и. д. Совѣтника, Яськевичъ.

N. D. 3908. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Вызывается симъ, сынъ бывшаго Холмскаго Епископа, Леонъ Калинскій, бѣжавшій за границу, чтобы не позже шести недѣль со дня объявленія сего вызова, явился въ ближайшее полицейское управленіе, ибо въ противномъ случаѣ, по истеченіи того срока, будетъ поступлено съ нимъ согласно ст. 340 и 341 уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Люблинъ, 12 (24) Мая 1870 года.
Совѣтникъ, Мейеръ.
Старшій Дѣлопроизводитель,
Ключинскій.

N. D. 3678. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

На основаніи 100 ст. Правилъ о назначеніи денежныхъ выдачъ по Таможенному вѣдомству (изд. 1863 года), симъ объявляетъ, что въ Варшавскомъ Губернскомъ Казначействѣ хранятся деньги, подлежащія къ выдачѣ въ награду, по конфискаціоннымъ дѣламъ и разнымъ другимъ случаямъ, ниже поименованнымъ лицамъ, коихъ мѣстопребываніе неизвѣстно а имен о: бывшимъ чиновникамъ Варшавской Таможни, Коллежскимъ Ассесорамъ: Наварежскому 27 руб 43 коп.; Панютину 9 р. 27 к. и Хрущову 25 к.; бывшему чиновнику Таможеннаго Отдѣленія въ Царствѣ Польскомъ Боясинскому 5 руб. 94 коп.; бывшимъ таможеннымъ досмотрщикамъ: Францу Камоцю 3 руб. 14 коп. и Ивану Краковеку 1 руб. 7 коп.; бывшимъ служителямъ Варшавскаго Консумціоннаго Управленія Стражникамъ: Ивану Голяновскому 1 руб. 37 коп.; Осипу Мизору 1 руб. 36 коп.; Ивану Лупинскому 1 руб. 29 коп.; Каликсту Сотвинскому 1 руб. 29 коп. и Антону Круликовскому 1 руб. 36 коп.; бывшимъ служителямъ Варшавскаго Почтамта, Вахтерамъ: Мошкевичу 53 коп.; Богуцкому 4 руб. 65 коп. и Сульницкому 73 коп.; бывшимъ стражникамъ Администраціи Табачнаго дохода: Висневскому 97 коп., Яблоновскому 4 руб. 80 коп., Францу Залишенскому 83 коп. и Яворскому 25 коп.; Служителямъ Варшавской Исполнительной Полиціи: б. Частному Приставу Стычаковскому 88 коп., Штабсъ Капитану Безусу 12 руб. 82 коп. и нижнимъ чинамъ: Обуховичу 32 коп., Крейтелю 32 коп., Лялину 56 коп., Викентію Казбаровичу 15 руб. 11 коп., Фишеру 8 руб., Винницкому 2 руб. 58 коп., Балуцкому 32 коп., Миронову 32 коп., Енохину 88 коп., Сокольчуку 32 коп., Баранову 88 коп., Трощенкѣ 31 коп., Вдзенчному 31 коп., Унда-Офѣ 56 коп., Герацинію 56 коп., Курнаеву 7 руб. 88 коп., Жиланову 5 руб. 61 коп., Тузенкевичу 45 к., и Сухову 2 руб. 34 коп.; бывшимъ земскимъ Стражникамъ: Фельдфебелю Ивану Воронину 16 руб. 84 коп. Яковлеву 82 коп.; Ивану Романову 18¾ коп. и Василію Лагушкину 2 руб. 33 коп.; Донскимъ Козакамъ N. 5 полка: Евсѣю Шиштерману 1 р. 47 коп. и Никитѣ Гернсрубашкину 1 руб. 47 коп.; бывшему рядовому Варшавской Жандармской Команды Якову Павлову 80 коп., и разнымъ частнымъ лицамъ: Мечинскому 2 коп., Мееру 5 коп., Рашу 3 коп., Мацѣевскому 1 коп., Мрозовскому 5 коп., Трускеру 2 коп., Вильдеру 9 коп., Клингелянду 2 коп., Голубинскому 12 коп., Зыгмунтовичу 12 коп., Веберу 54 коп., Вейсу 4 руб. 64 коп., Шпичоку 12 коп., Герингу 32 коп., Севестьянову 1 руб. 6 коп., Кортольду 7 коп., Люблину 7 коп., Мехенбауму 12 коп., Бринеру 73 коп., Эдельштату 7 коп., Блюменталю 12 коп., Крелю 2 коп. Матнину 2 коп., Блюмбергу 2 коп., Кону 12 коп., Корнфельду 3 коп., Яницу 12 коп., Мечковскому 8 коп., Экерту 5 к. и Кауфману 7 коп., итого сто шестьдесятъ руб. шестьдесятъ девять и три четверти коп.

При томъ предворяется, что если поименованныя лица или наслѣдники ихъ или же ихъ повѣренные, неявятся въ Таможню, со дня сего объявленія, съ законными доказательствами на право полученія денегъ, находящіеся внутри Имперіи или Царства Польскаго въ теченіи одного года, а пребывающіе внѣ оныхъ въ теченіи двухъ лѣтъ, то деньги имъ слѣдующія, по истеченіи сего срока, будутъ обращены въ доходъ казны.

Варшава д. 6 Мая 1870 г.
Управляющій, Петриковъ.

N. D. 3228. Sąd Kryminalny w Warszawie.

Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., oraz Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r.

Sąd Kryminalny w Warszawie, wzywa:

1. Michała Lejb Perla, który w miesiącu Kwietniu 1860 r. z miasta Kalisza wydalił się za granicę za legalnym paszportem wraz z rodziną i przebywać ma w Królestwie Pruskiem w mieście Włocławiu.

2. Rachlę Felcer, lat 27 liczącą, starozakonną, służącę, z miasta Slesina, Powiecie Konińskim zamieszkałą, w miesiącu Sierpniu 1865 r. z miejsca swego stałego pobytu, bez pozwolenia zwierzchności zbiegłą.

3. Karola-Henryka-Wilhelma 3-ch imion Bekmana, lat 34 liczącego, wyznania ewangielickiego, stałego mieszkańca miasta Łodzi, w 1857 r. zbiegłego.

4. Karola Lorenca 2-ch imion Bekkera, lat 26 liczącego, i

5. Fryderyka-Wilhelma 2-ch imion Bekkera, lat 23 liczącego, wyznania ewangielickiego, stałych mieszkańców miasta Łodzi, braci, zbiegłych w 1853 r.

6. Konrada-Henryka 2-ch imion Kranca, lat 24 liczącego, wyznania ewangielickiego, mieszkańca miasta Łodzi, zbiegłego wraz familją w 1855 r. trudniącego się tkactwem.

7. Gitlą z Rachwalskich Żółtą, lat 25 liczącą, starozakonną, żonę Judy Krawca, w miesiącu Sierpniu 1865 roku z miasta Slesina, Powiatu Konińskiego zbiegłą, obecnie w Londynie.

8. Józefa Ulbrych lat 25 liczącego, wyznania ewangielickiego, trudniącego się tkactwem, zbiegłego w 1861 r. z miasta Łodzi, obecnie w Austrji.

9. Salomona Szurek.

10. Manda v. Manuila Szurek, krawców z miasta Konina w 1852 roku zbiegłych, obecnie w Angiji przebywających.

Aby wymienieni Felcer, Bekman, bracia Beker i Kranc, jako niewiadomi z pobytu w przeciągu jednego roku, inni zaś w przeciągu sześciu miesięcy od daty wydrukowania niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim powrócili do kraju, o powrocie swym osobiście lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tego czasu nadesłali dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że w razie niestawienia się na termin, ulegną karze przewidzianej art. 340 i 341 K. K. t. j. pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu, skazującym ich na powyższą karę zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa dnia 1 (13) Kwietnia 1870 r.
Prezes, Bielski.
1—3 Podpisarz, Rębalski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3686. *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Въ Ломжинскомъ Губернскомъ Правленіи будутъ производиться 19 (31) Мая 1870 года торги съ переторжкою черезъ три дня, т. е. 22 Мая (3 Іюня) на устройство на Ломжинскомъ Бенедиктинскомъ костелѣ новой желѣзной крыши и починку черепичной крыши на монастырскихъ зданіяхъ. Торги (минусъ) начнутся въ часъ по полудни, отъ суммы 2,077 руб. 71 к. и будутъ производиться гласно и посредствомъ запечатанныхъ объявленій. Желающіе торговаться должны представить залога 207 рублей 78 копѣекъ при прошеніяхъ или запечатанныхъ объявленіяхъ. Желающіе взять подрядъ, могутъ разсмотрѣть въ Губернскомъ Правленіи смѣту и условія.

Г. Ломжа, Мая 2 дня 1870 года
3—3 за Вице-Губернатора, Собоцкій.

N. D. 3587. *Люблинская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ къ всеобщему свѣдѣнію, что ниже прописанныхъ чиселъ каждый разъ въ 12 часовъ дня будутъ производиться въ сей Палатѣ аукціонные торги на продажу 13 пустопорожнихъ казенныхъ плацевъ въ г. Люблинѣ, отъ уменьшенныхъ на ¼ часть оцѣночныхъ ихъ суммъ именно:

а) 9 (21) Іюня 1870 г. трехъ плацевъ на предмѣсти Няски, подъ № 5 (пространствомъ 265 прент:) отъ 49 руб. 72½ коп., подъ № 6 (1 моргъ 191 пр.) 138 руб. 15 коп. и подъ № 7 (1 моргъ 165 пр.) отъ 130 руб. 80 коп.

б) 11 (23) Іюня 1870 г. двухъ плацевъ на предмѣсти Сѣраковщизна подъ № 9 (12 пр.) отъ 10 руб. 12½ коп. и подъ № 23 (89 пр.) отъ 75 руб. 15 коп.

в) 16 (28) Іюня 1870 г. четырехъ плацевъ на предмѣсти Калиновщизна подъ № 29 (23 пр.) отъ 25 руб. 87½ коп. подъ № 42 (47 пр.) отъ 52 руб. 87½ коп. подъ № 43 (44 пр.) отъ 49 руб. 50 коп. и подъ № 44 (41 пр.) отъ 45 руб. 37½ коп.

г) 18 (30) Іюня 1870 г. четырехъ плацевъ при Надставной улицѣ, подъ буквою А., (70 пр.) отъ 238 руб 65 коп. подъ буквою Е, (36 пр.) отъ 121 руб. 50 коп. подъ бук- Ф, (34 пр.) 114 руб. 75 коп. и подъ бук Г. (35 пр.) отъ 119 руб. 85 коп.

Торги эти будутъ производиться изустно но дозволяется также неявившимся на торги лицамъ представлять въ Казенную Палату до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ, объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ, на гербовой бумагѣ 70 копѣечнаго достоинства, по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и подскробокъ, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны предварительно представить вадіяльные залоги въ размѣрѣ ¹⁄₁₀ части назначенныхъ для торговъ суммъ въ Губернское или Окружное Казначейство; при объявленіяхъ же въ запечатанныхъ конвертахъ приложить казначейскія квитанціи во взносѣ таковыхъ залоговъ.

Подробныя условія для сей продажи, можно видѣть въ Люблинской Казенной Палатѣ ежедневно въ присутственное время.

Люблинъ 10 Мая 1870 г.
за Ассесора, Влодарскій.
за старш. Дѣлопроизводителя,
Валентовичъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты отъ за №
о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу (поименовать продаваемый плацъ) симъ заявляю, что обязуюсь купить оный за сумму (писать сумму цифрами и прописью:) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой продажи условій.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать сумму цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) Казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого то числа, мѣсяца и года) (подписать четко имя и прозваніе) проживаю, (указать мѣсто жительства).

D. D. 3879. *Люблинская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что 10 (22) Іюня 1870 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ сей Палатѣ изустные аукціонные торги, на продажу матеріаловъ упраздненной стипендіальной типографіи въ г. Люблинѣ, отъ суммы 158 руб. 46 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить въ залогъ ¹⁄₁₀ часть назначенной для торговъ суммы, т. е. 15 руб. 85 коп.

Покупщикъ матеріаловъ долженъ доплатить при подписаніи торговаго листа, въ дополненіе къ представленному залогу, сумму, какая будетъ имъ предложена на торгахъ. Торговыя условія для продажи этихъ матеріаловъ и вѣдомость онымъ, можно видѣть ежедневно въ Казенной Палатѣ въ присутственное время; самые же матеріалы въ типографіи Люблинскаго Губернскаго Правленія.

Г. Люблинъ, 11 Мая 1870 года.
1—3 Дѣлопроизводитель, Пржибыльскій.

N. D. 3588. *Сѣдлецкая Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что согласно распоряженію Г. Министра Финансовъ изложенному въ отзывѣ Отдѣла по Финансамъ Царства Польскаго отъ 15 Марта сего года за N. 677 въ присутствіи сей Палаты въ гор. Сѣдлецѣ 22 Мая (3 Іюня) сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться изустные торги (in plus) на отдачу въ трехлѣтнее арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) сего года по 20 Мая (1 Іюня) 1873 года подуховныхъ имѣній: Сухожебры Сѣдлецкаго Уѣзда, Вычулки Венгровскаго Уѣзда, Тржебѣшовъ и Сточекъ Луковскаго Уѣзда, Жабинка Гарволинскаго Уѣзда и Згацѣ Бѣльскаго Уѣзда. Торги начнутся отъ настоящихъ арендныхъ платежей, то есть на Сухожебры отъ суммы 330 руб., на Вычулки отъ 327 рублей, на Тржебѣшовъ отъ 258 руб. 15 коп., на Сточекъ отъ суммы 154 руб. 35½ коп., на Жабинку отъ 210 руб. и на имѣніе Згацѣ отъ 402 руб.

Кромѣ изустныхъ торговъ, дозволяется желающимъ торговаться посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которые должны быть представлены къ 12 часамъ утра означеннаго числа по приложенному при семъ образцу.

Каждый желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить квалификаціонное свидѣтельство, выданное ему подлежащимъ Уѣзднымъ Начальникомъ согласно распоряженію б. Правительственной Коммиссіи Финансовъ и Казначейства отъ 4 (16) Сентября 1857 года за N. 32198 и 15166 и залогъ въ количествѣ; а именно на аренду имѣнія Сухожебры 83 руб., Вычулки 82 руб., Тржебѣшовъ 65 руб., Сточекъ 40 руб., Жабинка 53 руб., Згацѣ 101 руб.

Прочія условія желающіе, могутъ видѣть ежедневно вовсѣ присутственные дни и часы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Сѣдлецкой Казенной Палаты.

Сѣдлецъ, Апрѣля 28 д. 1870 г.
Завѣдывающій Отдѣленіемъ, (. . .)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкой Казенной Палаты, отъ 28 Апрѣля за N. 4462 симъ заявляю желаніе взять въ 3-хъ лѣтнее арендное содержаніе подуховное имѣніе за ежегодной платежъ руб. коп. (прописью) квалификаціонное свидѣтельство выданное N. Начальникомъ N. Уѣзда и квитанцію N. казначейства на внесенный залогъ руб. коп. при семъ прилагаю. Мѣсто жительства моего въ N. гминѣ въ N. мѣсяца дня 1870 г.

(подписать имя и фамилію)

N. D. 3907. *Кѣлецкая Казенная Палата*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи ея, будутъ производиться въ Іюнѣ мѣсяцѣ 1870 года гласные публичные торги (in plus) на отдачу въ арендное содержаніе, ниже слѣдующихъ имѣній расположенныхъ въ Кѣлецкой Губерніи, а именно:

8 (20) числа.

Казеннаго Ольгановъ въ Стопницкомъ Уѣздѣ на 12 лѣтъ съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 г. по тоже число 1882 г. отъ 56 р.

Подуховныхъ: на 3 года съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 г.

По Андреевскому Уѣзду: Малогощъ отъ 190 р. По Мѣховскому Уѣзду: Сломники отъ 226 р. 50 к.

9 (21) числа.

По Влощовскому Уѣзду: Подлѣсѣ отъ суммы 63 р. 75 к. По Пинчовскому Уѣзду: Бейсце отъ суммы 200 р. По Стопницкому Уѣзду: Пацановъ отъ суммы 283 р. Ковемлоты отъ суммы 135 р. 50 к. Добровода отъ суммы 144 р. По Олькушскому Уѣзду: Скала отъ суммы 146 р. 75 к.

Подуховныхъ: на 12 лѣтъ съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1881 г.

10 (22) числа.

По Андреевскому Уѣзду: Цѣрно отъ суммы 244 р. Злотники отъ суммы 116 р. Наваржице отъ суммы 50 р. 50 к.

11 (23) числа.

По Мѣховскому Уѣзду: Ксенжъ-вельки съ фольфар. Конашовка отъ суммы 87 р. 50 к. Бржеско нове отъ суммы 189 р. Слабошовъ отъ суммы 170 р 75 к. Вроцимовице съ пропинаціею отъ суммы 367 руб. Тчице отъ суммы 270 р. 50 к.

12 (24) числа.

По Пинчовскому Уѣзду: Хотель-червоный отъ суммы 170 р. 50 к. По Стопницкому Уѣзду: Видухово съ причисленными къ нему оброчными статьями отъ суммы 1,330 р. 50 к. Стражиско и Щебаковъ отъ суммы 208 р. и по Олькушскому Уѣзду: Гołачевъ отъ суммы 217 р. 50 и Пилица отъ суммы 21 р. 27 к.

Торги будутъ начинаться въ означенные

сроки въ 11 часовъ утра и условія къ симъ торгамъ, могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися $^1/_4$ части вышепомянутыхъ суммъ и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами, на право арендованія казенныхъ имѣній; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явиться хотя и одно лицо и предложитъ выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 4 Мая 1870 года.

1—3 Асесоръ, (. . . . .).

N. D. 3430. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 22 Мая (3 Іюня) 1857 г. въ двѣнадцать часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія in minus посредствомъ объявленій торги, а 27 Мая (8 Іюня) 1870 г. въ двѣнадцать часовъ полудня переторжка, на производство фашинныхъ работъ по р. Вислѣ во 2-й Дистанціи при дер. Вулькѣ Голембской, Сташевѣ, Голендрахъ Магнушевскихъ, Лояхъ, Ленкѣ Броновской, и Голендрахъ Козеницкихъ, начиная отъ суммы 3.148 р. 73$^1/_4$ коп. исчисленной 6-тью смѣтами.

Желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ представить свидѣтельство на торговлю, и залогъ равняющійся одной третей части выше означенной суммы, а именно 1,050 руб.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами съ соотвѣтственными купонами, считая таковыя бумаги по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 28 Апрѣля (10 Мая) 1870 г.

Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи,
2—3 Беневени.

N. D. 3513. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 29 Мая (10 Іюня) 1870 г. въ 12 часовъ полудня произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in minus) посредствомъ объявленій торги, а 2 (14) Іюня 1870 г. въ 12 часовъ полудня переторжка, на производство фашинныхъ работъ по рѣкѣ Вислѣ въ 3-ей Дистанціи при деревняхъ Коссомецкой Кемпѣ, Королевскомъ лѣсу и Скердахъ, начиная отъ суммы 2,232 руб. 26$^1/_2$ коп. исчисленной 3-мя смѣтами.

Желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи написанномъ на обыкновенной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся $^1/_3$ части выше означенной суммы а именно 744 рубля.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковые по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копію съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 1 (13) Мая 1870 года.

Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
2—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 3716. *Калишское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ симъ, что 3 (15) Іюня сего года въ 11 часовъ утра, будутъ производиться въ присутствіи Калишскаго Уѣзднаго Управленія посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги на подрядъ перестройки городской скотобойни въ городѣ Блашкахъ, начиная съ общей суммы 961 р. 79$^1/_2$ коп. опредѣленной утвержденною смѣтою (in minus).

Аукціонныя условія могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Деклараціи должны быть писаны на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства и по приложенной у сего формѣ.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Уѣзднаго Управленія отъ 5 Мая сего года за № 5910, симъ заявляю, что обязуюсь взять на себя подрядъ перестройки городской скотобойни въ городѣ Блашки за сумму руб. коп. (прописью) соглашаясь со всѣми аукціонными условіями, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны. Залогъ въ количествѣ 96 руб. 20 к. при семъ представляю.

Постоянное мое жительство въ N.

Декларація сія писана мною въ N.

(Выставить число, мѣсяцъ и годъ).

(Подписать четко имя и фамилію).

Г. Калишъ, 5 Мая 1870 года

2—3 Уѣздный Начальникъ, Харховъ.

N. D. 3448. *Брезинское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предложенія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Апрѣля сего года за № 2871, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 27 Мая (8 Іюня) 1870 года въ 11 часовъ утра, въ Брезинскомъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій, торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее арендное содержаніе половины частнаго имѣнія Варшевице, пространствомъ 41 морга, расположеннаго въ Брезинскомъ Уѣздѣ, состоящаго въ разстояніи отъ Уѣзднаго города Брезины 11 верстъ, отъ гор. Стрикова 3 версты, а отъ города Лодзи 18 вер., срокомъ съ 12 (24) Іюня 1870 г. по таковое-жъ число и мѣсяцъ 1873 года, торги начнутся отъ суммы годичной платы 100 рублей сер.

Лица желающіе торговаться обязаны, до наступленія торговъ, внести въ одну изъ казенныхъ касъ залогъ, равняющійся $^1/_4$ части предположенной для торговъ годичной цѣны, а именно 25 рублей свидѣтельствующую въ томъ квитанцію, пріобщить къ написанному по сей статьѣ объявленію, равно представить установленное квалификаціонное свидѣтельство.

Тотъ за которымъ останутся торги, обязанъ будетъ въ пять дней по полученіи объявленія объ утвержденіи торговаго производства, пополнить залогъ въ размѣрѣ установленной на торгахъ арендной годичной платы, равно годичныхъ по сей статьѣ податей и другихъ казенныхъ сборовъ, подъ опасеніемъ объявленія новыхъ на его счетъ и рискъ торговъ и подверженія себя всѣмъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ послѣдствіямъ.

Торговыя условія могутъ быть пересмотрѣны въ Брезинскомъ Уѣздномъ Управленіи въ служебное время, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Брезинъ, 28 Апрѣля 1870 года.

Начальнимъ Брезинскаго Уѣзда,
3—3 Маіоръ, (. . . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи отъ такаго то числа, подаю симъ объявленіе въ томъ, что я обязываюсь взять въ трехъ-лѣтнее арендное содержаніе половину имѣнія Варшевице, за годичную сумму (прописать цифрами и прописью), подвергая себя всѣмъ обязательствамъ и кондиціямъ помѣщеннымъ въ условіяхъ.

Присемъ прилагаю квитинцію (того то казначейства) во взносѣ залога въ количествѣ (прописать) каковой залогъ, я желаю получить обратно, лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто).

Постоянное мое жительство (поименовать) объявленіе писано въ городѣ (деревни) число, мѣсяцъ и годъ.

(Подписать имя и Фамилію).

Объявленіе написанное нечетко, исправленныя, равно присланныя или представленныя позже 11 часовъ утра опредѣленнаго для торговъ дня, будутъ признаны недѣйствительными.

N. D. 3449. *Брезинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 26 Мая (7 Іюня) с. г. въ 12 часовъ дня будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ на подрядъ постройки двухъ домовъ для начальныхъ училищъ въ дер. Добра и Щавинѣ; торги начнутся со смѣтной суммы 1,029 р. 33 к. съ пониженіемъ (in minus) для каждаго дома отдѣлно.

Желающіе принять на себя этотъ подрядъ обязаны до истеченія назначеннаго къ торгам срока представить лично, или прислать по почтѣ свои заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, написанныя четко и ясно безъ подчистокъ и поправокъ съ обозначеніемъ въ немъ всѣхъ цифръ прописью и приложеніемъ квитанціи во внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ временнаго залога въ суммѣ 102 руб. 93$^1/_2$ коп. по каждой постройкѣ, наличными деньгами или принимаемыми въ залоги процентными бумагами на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать въ Брезинское Уѣздное Управленіе, заявленіе на подрядъ постройки дома для начальнаго училища въ дер. . . . . .

Заявленія написанныя не по указанной формѣ или безъ квитанціи во внесеніи залога будутъ признаны не дѣйствительными.

Подробности торговыхъ условій и утвержденная смѣта, могутъ быть разсматриваемы въ служебные часы присутственныхъ дней въ Административномъ Отдѣленіи Уѣзднаго Управленія.

Г. Брезины, 29 Апрѣля 1870 года.

2- 3 Маіоръ, (. . . . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи отъ . . . . Апрѣля с. г., симъ заявляю, что я обязываюсь произвести работы, по постройкѣ дома для начальнаго училища въ дер. . . . . . и исчисленныя по смѣтѣ въ тысячу двадцать девять рублей тридцать три копѣйки, за сумму (здѣсь написать предлагаемую сумму прописью) подвергая себя всѣмъ обязанностіямъ и кондиціямъ торговыхъ условій.

При семъ прилагаю квитанцію N. казначейства (поименовать какого) во внесеніи залога въ количествѣ рублей (написать прописью), каковой залогъ въ случаѣ если торги не останутся за мною я желаю получить обратно, лично. (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто).

Постоянное мѣсто моего жительства (поименовать городъ, или селеніе, гмину и уѣздъ)

Объявленіе написано N. числа, мѣсяца, 1870 года.

(Ясно подписать имя и фамилію).

N D. 3846. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Czerwca 1870 r. o godzinie 12 w południe, to jest w Piątek na placu targowym na Pradze dopełnoną zostanie sprzedaż zajętych ruchomości w folwarku Golędzinów gminy Brudno, a mianowicie: krowy, konie i sprzęty gospodarskie, a to na satysfakcję zaległości skarbowych od dzierżawcy rzeczonego folwarku przypadających.

Warszawa d. 12 (24) Maja 1870 r.

A. Dyjewski.

N. D. 3834. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 29 Maja (10 Czerwca) 1870 r. o godzinie 12 w południe to jest w piątek na placu targowym na pradze, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętych ruchomości we dworze dóbr Zaborów w gminie Zaborów a mianowicie: meble, i 4 konie cugowe, a to na satysfakcją zaległości Skarbowych od właściciela dóbr przypadających.

Warszawa d. 11 (23) Maja 1870 r.

A. Dyjewski.

N. D. 3747. *Sekwestrator Skarbowy powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 19 (31) Maja 1870 r. o godzinie 12 w południe to jest we Wtorek, na gruncie folwarku Ząbki w gminie Wawer o milę jedną od Warszawy przy kolei Petersbugskiej położonego dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętej cegły palonej w ilości sztuk 250,000 poczynając od rs. 8 za sztók 1,000, a to na satysfakcją zaległości skarbowych z rzeczonego folwarku przypadających, przystępujący do licytacji winien zaraz złożyć na vadium rs. 200.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1870 r.

A. Dyjewski.

N. D. 3895. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Pinkusa Epstejna obywatela w Warszawie pod Nr. 2322 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 z większej sumy rsr. 3,150 pochodzącej, z procentem 6% od dni 15 Czerwca n. s. 1869 r. i kosztów od Hersza Kropiwko, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2230 położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 12 (24) Stycznia 1870 roku spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pokornej pod N-rem 2230 dawnym hypotecznym, a Nr. 11 nowym policyjnym, na gruncie dziedzicznym, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IV Bielańskim, w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I go w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Hersza Kropiwko należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, ogólnej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 4200 w przybliżeniu mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom frontowy od ulicy Pokornej na podmurowaniu z drzewa, deskami szalowany, parterowy o trzech kominach murowanych, nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

2. Przystawka, frontem do ulicy Pokornej zwrócona na podmurowaniu z drzewa, deskami szalowana, parterowa, pod pół dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym.

3. Oficyna parterowa z mieszkaniami poddasznemi z drzewa, z frontu deskami szalowana ze ścianami szczytowemi tynkowanemi, pod półdachem blachą krytym, o dwóch kominach murowanych.

4. Komórka z drzewa starzyzny, deskami kryta, o jednych drzwiach.

5. Komórki z drzewa deskami kryte o 2 ch drzwiach.

6. Dom masiv z cegły palonej na wapno murowany w części na piwnicach sklepionych, od placu Broni o parterze i pierwszem piętrze, zaś od podwórza parterowy, dachówką holenderką kryty, o trzech kominach murowanych.

7. Sztachetki z łat rzniętych w słupy i rygle postawione, zielono malowane.

8. Kloaka z drzewa o 4-ch sedesach z dołem balami cembrowanym, służącym zarazem na śmietnik, pod pół dachem gontami krytym.

9. Parkanik z drzewa, w którym drzwiczki dwuskrzydłowe.

10. Zabudowanie z drzewa, mieszczące na parterze wozownią jedną i trzy stajnie, a na piętrze 8 komórek.

11. Budka z drzewa pod półdachem gontami krytym, z kominkiem murowanym.

12. Kuczka ciesielskiej roboty z drzewa pod pół dachem dwuskrzydłowem.

13. Oficynka z drzewa deskami szalowana parterowa, pod pół dachem gontami krytym, o jednym kominie blaszanym.

14. Dół wapienny balami cembrowany.

15. Parkan z drzewa w słupy i rygle zbudowany, długi około 6 łokci.

16. Brama dwuskrzydłowa z desek na słupach drewnianych.

17. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

18. Bruk z kamienia polnego około łokci kwadratowych 350 obejmujący.

W zajmowanej nieruchomości, oprócz stróża mieści się 16-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda Patrona, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom d. 17 (29) Stycznia 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I, dnia 17 (29) Marca 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 2 (14) Lutego 1870 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 2 (14) Lutego 1870 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 17 (29) Marca, 31 Marca (12 Kwietnia) i 14 (26) Kwietnia 1870 r., trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2230 położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2230 w Warszawie, na dzień 5 (17) Maja 1870 roku godziny 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 3,000, jaką popierający sprzedaż w warunkach licytacyjnych za subhastowaną nieruchomość postąpił, zaś w terminie ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa dnia 14 (26) Kwietnia 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2230 położonej i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 3,000 przysądzoną została, a zarazem Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia wzmiankowanej nieruchomości na d. 3 (15) Lipca 1870 r. godzinie 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych po-

siedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr. 549 a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *3893. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie fabryki machin pod firmą „Braci Szoltze i Hantke" w Warszawie pod Nr. 1116 egzystującej, przez Aleksandra Szoltze i Bernarda Hantke, obu w Warszawie pod Nr. 1116 zamieszkałych zarządzanej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy b Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa w Warszawie pod Nr. 647 8 mieszkającego, oraz Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 50,000 z procentem 6% od dnia 10 (22) Czerwca 1869 r. i kosztów od Michała Żdanowicza obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2621*a*. położonej, w Cytadeli Aleksandrowskiej w Warszawie zamieszkanie prawne obrane mającego, a rzeczywiście w Warszawie pod Nr. 1726*e*. mieszkającego, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2621*a*. przy Zjeździe do mostu Aleksandrowskiego, w urzędzie policji wykonawczej cyrkułu I dawniej a teraz Zamkowym, w gminie tegoż Cyrkułu Magistratu miasta Warszawy w Powiecie i Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie w cyrkule administracyjnym I i II na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 347 kop. 41 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Michała Żdanowicza należąca, w dzierżawnem posiadaniu za kontraktem urzędowym przed Zawadzkim Rejentem w dniu 7 (19) Lipca 1869 r. zeznanym (prócz bufetu i szynku za rs. 1,000 i łaźni dla starozakonnych mikwą zwanej za rs. 1,200 rocznie) za rs. 20,000, od dnia 1 (13) Lipca 1869 r. do dnia 1 (13) Lipca 1870 r. Moritza Wissel zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około 353 sażenów kwadratowych czyli łokci kwadratowych 4,842 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Budynek mieszczący w sobie łaźnię parową, zakład kąpielniany, wannowy i pralnię; składający się z dwóch pawilonów masiv murowanych o parterze i trzech piętrach z mieszkaniami w pawilonie, blachą żelazną kryty, 14 kominów murowanych mający.
2. Kotłownia parowa masiv murowana, blachą cynkową kryta z kominem murowanym.
3. Kloaki parterowe masiv murowane, blachą cynkową kryte.
4. Studnia murowana.
5. Brama dwuskrzydłowa.
6. 2 kojce.
7. Sztachetki z furtką.
8. Przejście prowadzące ze Zjazdu z drzewa zbudowane.
9. Most drewniany z barjerami.
10. Mostków małych drewnianych trzy.
11. Studnia do filtrowania wody.

Bruku z kamienia polowego łokci kwadratowych 155.

W nieruchomości tej są umieszczone machiny, stoły, krzesła, dywany, okrycia ceratowe, spluwaczki, wanny, lustra, kanapy, sofy i tym podobne przedmiota po szczególe w akcie zajęcia wymienione. Nadto w nieruchomosci tej są lokale powynajmowane, których ilość ceny najmu podobnież w akcie zajęcia wyszczególniona.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokeli Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 647/8 i u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałych, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 14 (26) Października 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będą: Józef Kokeli Obrońca przy b. Radzie Stanu i Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, tudzież Ludwik Marczewski Patron przy Trybunale tutejszym, których zamieszkania są wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.

w. z. Podpisarz Trybunału

Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1870 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Po odbyciu w dniach 14 (26) Października, 28 Października (9 Listopada), 11 (23) Listopada 1869 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości wyż rzeczonej, Trybunał Cywilny w Warszawie, naznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 4 (16) Grudnia 1869 r. godzinę 10 rano, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie o godzinie 10 rano.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 1,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykazać się mającego.

Vadium rs. 10,000.

Warszawa d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym wyniesione przez wywłaszczonego dłużnika spory, wyrokiem Trybunału oddalone zostały i przygotowawcze przysądzenie odbyto, przy którem popierającemu sprzedaż, nieruchomość na sprzedaż wystawioną za sumę rs. 10,000 przysądzona, a termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 4 (16) Marca 1870 r. wyznaczono, które odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I o godzinie 10 rano.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Vadium rs. 10,000.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin ten dla zaszłych sporów zpełzł bezskutecznie, gdy jednak takowe wyrokami Rządzącego Senatu z dnia 30 Stycznia (11 Lutego), 18 (30) Kwietnia i 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 roku oddalone zostały, nowy termin do ostatecznego przysądzenia, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 6 (18) Maja 1870 roku na ilacją zapadłym, na dzień 15 (27) Czerwca 1870 r. wyznaczono. W dniu tym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I o godzinie 10 rano, licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, mianowicie od sumy rs. 114,813 kop. $10^2/_3$.

Vadium wynosi rs. 10,000.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D 3795. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Adama Goldberg handlującego w Warszawie pod № 1005 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod № 11 nowym przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 825 z procentem od dnia 9 (21) Lutego 1868 r. liczącym się i kosztów od Piotra Kryst obywatela jako głównego opiekuna Weroniki, Krystyny, Anny, Jana, Feliksa, Agaty nieletnich rodzeństwa Kryst, po niegdy Adamie Kryst pozostałych dzieci, współwłaścicieli dóbr ziemskich Szeligi lit. A. B. we wsi Chrzanowie okręgu, powiecie i gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Szeligi lit. A. B. w Gubernji Warszawskiej powiecie dawniej Warszawskim, następnie Grodziskim a obecnie Błońskim, w gminie Piekary, parafji Mszczonów, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Błoniu położone, z jednego kawała ziemi żadną obcą własnością nieprzedzielonego składające się przybliżonej powierzchni gruntu około włók 6, mórg 21 i prętów 45 miary nowo-polskiej mieć mgące, tytuł własności w księdze wieczystej na imię Adama Kryst uregulowany mające w skutek nastąpionej śmierci tegoż prawem własności do pozostałych po nim nieletnich dzieci jako to: Weroniki, Krystyny, Anny, Jana, Feliksa i Agaty rodzeństwa Kryst egzekwowanych dłużników pod opieką Piotra Kryst jako głównego, i Jana Hantz jako przydanego, opiekunów zostających, należące i w naturalnej posesji Jana Hantz, który z dochodów utrzymuje nieletnich pozostające.

Na gruncie zajmowanych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom dworski, parterowy z bali na takiejże podwalinie w węgieł zbudowany pod dachem, w połowie słomą a w połowie gontami kryty o 2 kominach murowanych, mieści w sobie mieszkania i spischrz.
2. Ogród owocowy, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 50 i kilkanaście krzewów.
3. Budynek mieszczący w sobie stajnie i oborę z kamienia na glinę zbudowany pod dachem słomą krytym.
4. Drwalnia z bali w słupy zbudowana, słomą kryta.
5. Kloaka z desek zbudowana, deskami kryta o dwóch sedesach.
6. Stodoła z bali w węgieł zbudowana, słomą kryta o jednem klepisku.
7. Piwnica w ziemi wykopana, kamieniem polnym wyłożona, słomą kryta.
8. Studnia balami cembrowana z żórawiem i kubłem oraz krypą.
9. Płot z żerdzi dartych ogradzający ogród i dziedziniec.
10. Dom z bali w węgieł pod dachem słomą krytym zbudowany, o jednym kominie murowanym.
11. Dom (dawniej karczma) z bali w węgieł zbudowany słomą kryty o jednym kominie murowanym.
12. Dom z bali w słupy zbudowany, słomą kryty o jednym kominie murowanym.
13. Dom parterowy w części z bali w słupy a w części z cegły palonej na wapno i glinę zbudowany, gontami kryty, w domu tym urządzona jest fabryka do wyrabiania kafli i garnków obecnie nieczynna.
14. Dom parterowy w części z pecyny a w części z cegły palonej na wapno zbudowany, słomą kryty o jednym kominie.
15. Piwnica czyli parsk w ziemi wykopany, słomą kryty.
16. Studnia balami cembrowana.
17. Dwa piece z cegły palonej na wapno zbudowane, do wypalania cegły służące.
18. Trzy szopy czyli dachy z desek na słupach sosnowych wsparte, do suszenia surowej cegły.

Cały obszar gruntów w dobrach zajmowanych tak się rozdziela: gruntu ornego mórg 173 pretów 185, łąk mórg 14 prętów 25, pastewników mórg 1 prętów 170, ogrodów mórg 5 prętów 230, resztę zajmują zabudowania i nieużytki. Gospodarstwo jest trzypolowe grunt w $^7/_8$ częściach klasy II żytniej a w $^1/_8$ pszennej.

Wysiewa się rocznie: żyta około korcy 48, pszenicy korcy 3, grochu 2, owsa 40, gryki 4, jęczmienia 1, kartoli sadzi się około mórg 5, siana zbiera się fur parokonnych 36.

Inwentarz żywy: koni roboczych 4, krów dojnych 11, jałowic 3, byczków 2, wolak 1, cieląt 3.

Martwy: sieczkarnia ręczna 1, pługów 2, bron drewnianych 3, wozów starych 3 i inne utensylja gospodarskie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kokelego Obrońcy przy Senacie w Warszawie przy ulicy Przejazd pod № 11 nowym zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Ignacemu Żmigrodzkiemu Wójtowi gminy Piekary tamże w powiecie Grodziskim gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.
2. Ludwikowi Przeździeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 13 (25) Kwietnia 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajmowanych dóbr Warszawie dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1870 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kanelarji Trybunału tutejszego na ten cel urzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod № 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kokeli Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 9 (21) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3896. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zuzanny Salomei z Wiśniewskich Pianowskiej, Stanisława Pianowskiego Ekspedytora Zarządu Ober Policmajstra miasta Warszawy małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 3038 przy ulicy Czerniakowskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego, Patrona przy Trybunale tutejszym, w Warszawie pod Nr. 549a przy ulicy Długiej zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,780 kop 71 z procentem i kosztami od Marji v. Marjanny z Markowskich pierwszego ślubu Wiśniewskiej, powtórnego Schlieper Karola Schlieper, obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3038 położonej, tamże zamieszkałych protokółem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1865 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej, pod Nr. 3038, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, w Cyrkule Policji Wykonawczej i Administracyjnej 9, na gruncie emfiteutycznym, za opłatą rocznie czynszu rsr 6 kop 95, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Marjanny v. Marji pierwszego ślubu Wiśniewskiej, powtównego Karola Schlieper małżonki należąca, w posiadaniu obojga małżonków Schlieper zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, rozległości na szerokość około łokci 133, długości w głąb około łokci 66 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z facjatkami, w połowie masiv murowany, a w drugiej połowie z pruskiego muru budowany, gontami kryty, pięć kominów murowanych mający.
2. Budynek masiv murowany blachą żelazną kryty, trzy kominy murowane mający.
3. Wozownia z drzewa gontami kryta.
4. Komórki parterowe i piętrowe z drzewa gontami kryte.
5. Kloaka z drzewa gontami kryta,
6. Chlewek z drzewa gontami kryty.
7. Stajenka z drzewa gontami kryta.
8. Kloaka w ogrodzie z drzewa gontami kryta.
9. Ogród, w którym jest drzew owocowych rodzajnych około sztuk 10, mała sadzawka z kępką w środku.
10. Altana z drzewa sztachetowa gontami kryta.
11. Dwa podwórza niebrukowane.
12. Studnia drzewem cembrowana o dwóch pompach.

W nieruchomości tej jest 20-stu lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Checińkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Makarskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1865 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Warszawie dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 11 (23) Lutego 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Chęciński, Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, d. 9 (21) Grudnia 1865 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbytych trzech publikacjach zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, w dniach: 11 (23) Lutego 1866 r., 25 Lutego (9 Marca) t. r. i 11 (23) Marca t. r., oraz przygotowawczem przysądzeniu w dniu 5 (17) Kwietnia 1866 r. nastąpiła ostateczna sprzedaż w dniu 6 (18) Czerwca t. r., w którym to terminie Trybunał nieruchomość Nr 3038 w Warszawie, Władysławowi Chęcińskiemu Patronowi za najwyżej postąpioną sumę rsr 26,000 przysądził, poczem tenże Patron w dniu 18 (30) Kwietnia 1867 r. złożył przed Pisarzem Trybunału Cywilnego deklarację, iż wzmiankowaną nieruchomość zalicytował na rzecz i osobę Zuzanny Salomei Pianowskiej Stanisława Pianowskiego żony, która gdy warun-

ków kupna niedopełniwszy z tego świata zeszła, Teodor Orsetti obywatel w dobrach Odzie, Okręgu Sochaczewskim zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże przy ulicy S-to Jerskiej, pod Nr. 1779 zamieszkałego, sobie obierający, w poszukiwaniu sumy rsr. 6,000, z procentem od dnia 1 Lutego n. s. r. b zalegającym, najprzód przy doręczeniu kopji swego tytułu egzekucyjnego, wezwał Stanisława Pianowskiego urzędnika, w imieniu własnem, oraz jako ojca i opiekuna głównego nieletnich Edwarda i Stefana Pianowskich po Zuzannie z Wiśniewskich Pianowskiej pozostałych dzieci, w Warszawie pod Nr. 3038 zamieszkałego, o zapłatę swej należności, a w każdym razie o dopełnienie warunków licytacyjnych, gdy zaś wezwanie to bez skutku pozostało, pozyskał pod dniem 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r. świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, niedopełnienie warunków kupna przez niegdy Zuzannę Pianowską stwierdzające i na podstawie takowego w myśl art. 737 i innych K. P. S. przedsięwziął relicytację nieruchomości Nr 3038 w Warszawie na risico wyż wymienionych spadkobierców niegdy Zuzanny Pianowskiej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży relicytacyjnej, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 w miejscu zwykłych posiedzeń w Wydziale I. dnia 15 (27) Lipca 1869 r. o godzinie 10 z rana

Sprzedażą relicytacyjną kieruje Stanisław Rotwand Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski

W terminie powyż oznaczonym odbytem zostało pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 3038 w Warszawie położonej, a jednocześnie termin do drugiego ogłoszenia rzeczonych warunków i zarazem przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 wyznaczony został. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się drugie ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości N. 3038 w Warszawie, jakoż Trybunał Cywilny w Warszawie nieruchomość tę Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 10,000 przysądził i termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 12 (24) Września 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył Gdy jednakże termin ten dla zaszłych sporów nie odbył się, po prawomocnem zatem oddaleniu takowych, tenże Trybunał wyrokiem daty 5 (17) Maja 1870 r., nowy termin do ostatecznej sprzedaży relicytowanej nieruchomości oznaczył na dzień 15 (27 Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 549, za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000.

Warszawa d. 12 (24) Maja 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3884. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Na zasadzie art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Władysława Horodyskiego właściciela dóbr Mołodjatycz i żony jego Józefy z Chrzanowskich Horodyskiej w assystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego czyniącej czyli obojga małżonków Horodyskich w dobrach Mołodiatycze powiecie Hrubieszowskim, gubernji Lubelskiej mieszkających, zamieszkanie zaś prawne u Józefa Wołowskiego Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Lublinie pod Nr. 174/5 mieszkającego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 23,200 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1867 r. zalegającym i kosztów od Albina Eugenjusza dwóch imion Swirskiego właściciela dóbr Gdeszyna, w powiecie Hrubieszowskim, gubernji Lubelskiej leżących tamże zamieszkałego, protokółem Komornika Józefa Sakiewicza z d. 16 (28), 17 (29), 19 (31) Stycznia i 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r. zajęte i zaaresztowane zostały w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia dobra ziemskie Gdeszyn, w gminie Mołodjatycze, parafji rithus gracci Peresołowice filji Gdeszyn a Rzymsko-Katolickiej Grabowiec, w okręgu Sądowym i powiecie Hrubieszowskiem gubernji Lubelskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika należące w posiadaniu jego zostające i poszukiwaną wierzytelnością obciążone.

Dobra Gdeszyn mają oddzielną księgę Hypoteczną, granicżą od wschodu z dobrami Dobromirzyce i Zaborce, od południa z dobrami Horyszów Ruski, od zachodu z dobrami Bereśce i Włościanami Gdeszyńskiemi, od północy z dobrami Zaborce i Włościanami Gdeszyńskiemi, odległe od miasta powiatowego i Sądowego Hrubieszowa o mil 3, od miasteczka Grabowca o milę 1, od miasta Wojsławic o mil 2, od miasta Zamościa o mil 3½, od Lublina o mil 15, od rzeki Buga o mil 3 leżą na ubocznym trakcie. Obejmują ogólnej obszerności dworskiej mórg 1882 prętów 279 a mianowicie: w gruntach ornych mórg 1036 pr. 87, w łąkach mórg 89 pr. 89, w ogrodach mórg 37 pr. 187, w lasach mórg 687 pr. 217, pastwiskach mórg 21, w placach i pod zabudowaniami mórg 5, w drogach mórg 4 i w wodach mórg 2.

W dobrach Gdeszynie znajdują się następujące zabudowania:

I. Na folwarku Gdeszyn: 1. Dwór drewniany w węgły na podmurowaniu, dach gontem kryty z przybudowaną doń spiżarnią. 2. Loch w ogrodzie z cegły murowany dach gontem kryty. 3. Oficyna drewniana na podmurowaniu dach słomą kryty. 4. Chlew drewniany na podmurowaniu, dach słomą kryty. 5. Drwalnia z chlewkami drewniana, dach słomą kryty 6. Kloaka drewniana przy oficynie, dach słomą kryty. 7. Gołębnik na słupie. 8. Spichlerz drewniany na podmurowaniu, dach słomą kryty. 9. Dom dla czeladzi trojniak drewniany, dach słomą kryty. 10. Stajnia z wozownią drewnianą w słupy, dach słomą kryty. 11. Owczarnia z cegły murowana, dach słomą kryty. 12. Obora drewniana dach słomą kryty. 13. Spichlerz na podmurowaniu drewniany, dach słomą kryty. 14. Gumna w czworobok wystawione, drewniane to jest dwie stodoły i dwie szopy, dach ich słomą kryty. 15. Owczarnia stara w słupy murowana drewniana dach słomą kryty. 16. Studnia drzewem cembrowana. 17, Stara obora drewniana, dach słomą kryty. 18. Lodownia. 19. Budka dla ogrodnika. 20. Młyn wodny o jednym kole, dach gontem kryty. 21. Dom czworak z ogrodem fruktowym, na pudmurowaniu, dach słomą kryty. 22. Karczma drewniana dach słomą kryty. 23. Szopa na łąkach drewniana, dach słomą kryty. 24. Takaż druga szopa. 25. Dom dla pisarza drewniany dach słomą kryty. 26. Dom dla ekonoma drewniany dach słomą kryty. 27. Szopa chrusciana dach słomą kryty. 28. Chałupa dla kowala drewniana, dach słomą kryty. 29. Kuźnia drewniana dach słomą kryty. 30. Stodoła, dach słomą kryty.

II. Na folwarku Karolin: 31. Dom murowany, dach gontem kryty. 32. dwójniak dla czeladzi drewniany dach słomą kryty. 33. Chałupa drewniana, dach słomą kryty. 34. Owczarnia drewniana, dach słomą kryty. 35. Szopa chrusciana. 36. Stodoła drewniana, dach słomą kryty. 37. Studnia. 38. Chlewki drewniane dach słomą krty 39. Cegielnia. 40. Szopa.

W dobrach zajętych nie znajdują się żadne inwentarze żywe lub martwe, te bowiem przed zajęciem posprzedawane lub pousuwane zostały.

Roczne podatki wynoszą rs. 907 kop. 39½.

Obszerniejszy opis dóbr znajduje się u Józefa Wołowskiego w Lublinie pod Nr. 17 4/5 mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wójtowi gminy Mołodjatycze Jakubowi Kidybie d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r.

2. Pisarzowi Sądu Pokoju w Hrubieszowie Jungowskiemu tegoż d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r.

3. Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Gdeszyna d. 14 (26) Lutego 1870 r. 4. Do księgi zaaresztowań kancelarji Pisarza Trybunału znajdującej się wpisano d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 14 (26) Kwietnia 1870 r. o godzinie 10 rano w miejscu zwykłem posiedzeń.

Sprzedażą dyryguje Józef Wołowski Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Lublin d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

Barchwic

Następnie po odbytych trzech publikacjach zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, wyrokiem Trybunału z d. 12 (24) Maja 1870 r. termin przygotowawczego dóbr tych przysądzenia na publicznej audjencji Trybunałn Cywilnego w Lublinie odbyć się mającego na d. 2 (14) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został. Za sprzedające się dobra popierający sprzedaż ofiarują sumę rs. 47,876 kop. 59, i od tej sumy rozpocznie się licytacja.

Lublin d. 13 (25) Maja 1870 r.

Józef Wołowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 3811. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Айзыка Шифманъ, купца прежде въ Варшавѣ пробывающаго съ настоящаго мѣста жительства неизвѣстнаго, чтобы въ течение 30 дней считая отъ числа сего позыва, въ здѣшнемъ Судѣ явился или увѣдомилъ о мѣстѣ своего жительства, подъ законную ответственностію въ противномъ случаѣ.

г. Варшава, д. 2 (14) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья.

Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

* * *

Zapozywa Ajzyka Szyfman kupca, ostatnio w Warszawie przebywającego, z obecnego pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego zapozwu w Sądzie tutejszym stawił się lub doniósł o miejscu swego pobytu pod skutkami prawa w razie przeciwnym.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1870 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 3813. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Призываетъ Өеофила Рыцинскаго лакея остаточно въ Варшавѣ подъ № 1063 жительствующаго, чтобы въ продолженіи 30 дней считая отъ сего объявленія явился въ Судъ ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Варшава д. 18 (30) Апрѣля 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья.

Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

* * *

Wzywa Teofila Rycińskiego lokaja ostatecznie w Warszawie pod Nr. 1063 mieszkającego, ażeby się w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie stawił, gdyż w przeciwnym razie postąpionem będzie podług prawa.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1870 r.

Sędzia Prezydyjący,

Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3814. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія власти, которыя обязаны смотрѣть за порядкомъ въ Государствѣ тщательно слѣдить Шляму Локецъ, содержателя шинка, въ Варшавѣ съ Мошка и Виты урожднаго, въ Варшавѣ проживающаго, нынѣ же по мѣсто пребыванію неизвѣстнаго и въ случаѣ поимки въ здѣшній или ближайшій Судъ отослать для поступленія съ нимъ по законамъ.

Примѣты его суть: 31 лѣтъ отъ роду, еврей, лице продолговатое, смуглое, глаза карые, волосы черные, имѣетъ бороду и усы но заростъ не большой, носъ и ротъ умѣренные.

г. Варшава, д 6 (18) Мая 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Колежскій Асесоръ, Жижневскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe nad porządkiem kraju czuwające pilnie śledzić Szlamę Łokieć, właściciela szynku, w Warszawie z Moszka i Witty urodzonego, w Warszawie zamieszkałego, obecnie zaś z pobytu niewiadomego i w razie dostrzeżenia tegoż Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły dla postąpienia z nim podług prawa.

Rysopis jego: lat 31 żyd, twarz ściągła smukła, oczy czarne, ma brodę i wąsy, lecz zarost nie wielki, nos i usta mierne.

Warszawa d. 6 (18) Maja 1870 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 3785. *Судъ Исправительной Полиціи II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ предлагаетъ всѣмъ военнымъ и гражданскимъ властямъ за порядкомъ и безопасіемъ въ Государствѣ наблюдающимъ, на Маріянну Червинскую, лѣтъ имѣющую отъ роду 28, средняго роста, лица и носа продолговатаго. глазъ голубыхъ, волосъ короткихъ свѣтло-курыхъ, безъ особыхъ примѣтовъ, въ последнее время проживающую какъ служанка въ городѣ Озорковѣ, Ленчицкаго уѣзда, особенное вниманіе обращать, и въ случаѣ ее задержанія въ здѣшній или ближайшій Судъ неmedленно выслать.

Г. Варшава, 6 (18) Мая 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Marjannę Czerwińską lat 28 wieku liczącą, wzrostu średniego, twarzy i nosa ściągłego, oczu niebieskich, włosów krótkich ciemno-blond, bez szczególnych znaków, ze służby utrzymującą się, ostatnio w mieście Ozorkowie Powiatu Łęczyckiego zamieszkałą, baczną zwracały uwagę, a w razie ujęcia jej Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić raczyły.

Warszawa dnia 6 (18) Maja 1870 roku.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 3571. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Благоволятъ всѣ гражданскія и военныя власти тщательно слѣдить Андрея Каминскаго, жителя деревни Серпича гмины Островит. Слупецкого Уѣзда, обвиняемаго въ кражѣ, въ случаѣ поимки, доставить его подъ строжайшимъ присмотромъ въ здѣшній Судъ. Примѣты Андрея Каминскаго: лѣтъ отъ роду 29, роста хорошаго, лице продолговатое, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, волосы темные, особыхъ примѣтъ нѣтъ.

Г. Калишъ, Апрѣля 28 (10 Мая) д. 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, aby ściśle śledziły Andrzeja Kamińskiego, z wsi Sierpicza, gminy Ostrowite, Powiatu Słupeckiego, o kradzież obwinionego, obecnie zbiegłego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, w razie ujęcia go pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu dostawić raczyły. Rysopis Andrzeja Kamińskiego: lat 29, wzrost dobry, twarz ściągła, oczy szare, włosy ciemne, nos i usta mierne, znaki szczególne żadne.

Kalisz d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 3573. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

Проситъ такъ гражданскія какъ военныя власти за жителемъ г. Конина Андреемъ Кукульскимъ лѣтъ 38, вѣроисповѣданія католическаго, роста средняго, волосъ на головѣ темныхъ, глазъ голубыхъ, носа и рта умѣренныхъ, лицъ и подбородка продолговатыхъ, предъ законнымъ наказаніемъ за кражу скривающимся. строго наблюдать и въ случаѣ задержанія, здѣшнему Суду или ближайшему мѣсту задержанія, подъ стражею доставить.

Г. Калишъ, д. 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Бромирскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby na mieszkańca miasta Konina Andrzeja Kukulskiego, lat 38, katolika, wzrostu średniego, włosów ciemnych, oczu niebieskich, nosa i ust miernych, twarzy i podbródka okrągłych, przed wymiarem kary za kradzież ukrywającym się, pilną uwagę zwracały i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejscu ujęcia dostawiły.

Kalisz d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 3577. *Судъ Исправительной Полиціи въ Сандомирѣ.*

Проситъ обратить особное вниманіе на бѣжавшаго 6 мѣсяцевъ назадъ Осипа Косовскаго б. Канцеляриста въ мѣстномъ Уѣздномъ Управленіи, окончательно приговореннаго къ заключенію въ смирительномъ домѣ и въ случаѣ задержанія его, распорядится о доставленіи его въ Судъ подъ строгимъ конвоемъ.

Осипъ Коссовскій имѣетъ лѣтъ 28 отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, волосы на головѣ и усахъ черные, глаза карые, лице круглое чистое, ростъ его малый.

Сандомиръ, 28 Апрѣля (10 Мая) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Обромпальскій.

N. D. 3662. *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.*

Призываетъ всѣ власти какъ гражданскія такъ и военныя надъ порядкомъ наблюдающія, дабы за Вильгельмомъ Бильке, лѣтъ 44, вѣроисповѣданія Лютеранскаго, женатымъ, дѣтей имѣющимъ, въ Будбергѣ изъ Карла и Фридерыки, урожденнымъ окончательно въ Брестъ-Литовскѣ за паспортомъ пробывавшаго, а въ настоящее время по мѣстопребываніи неизвѣстнымъ, строго наблюдали и въ случаѣ поимки его въ здѣшній или ближайшій Судъ отправили.

Бѣла, дня 2 (14) Мая 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, Валешынскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem czuwające, aby na Wilhelma Bilke, lat 44, ewangelika; żonasego, dzietnego, w Bydgoszczy Królestwie Pruskiem urodzonego z Karola i Fryderyki, ostatecznie za paszportem w Brześciu Litewskim przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczne oko dawały i w razie ujęcia do Sądu tutejszego lub najbliższego dostawić zechciały.

Biela, dnia 2 (14) Maja 1870 roku.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu,

Waleszyński.